

# 8 czy 10 lat szkoły podstawowej?

## Z obrad Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego

WARSZAWA (PAP)

2 bm., w drugim dniu Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego obrady toczyły się w 12 komisjach problemowych. Odbyły się posiedzenia następujących komisji: ustroju i organizacji szkolnictwa, programów i metod nauczania, administracji szkolnej, nauk pedagogicznych, oświaty dorosłych, szkolnictwa zawodowego i rolniczego, wychowania fizycznego i higieny, zagadnień wychowawczych i młodzieżowych, kształcenia nauczycieli, zagadnień ekonomicznych szkolnictwa, szkolnictwa specjalnego oraz wychowania przedszkolnego.

Większość członków komisji zagadnień wychowawczych i młodzieżowych wypowiedzieli się za ustrojem szkolnym opartym na 10-letniej szkole podstawowej. W oparciu o taką szkołę byłoby tworzone dwu i trzy-letnie szkoły zawodowe typu licealnego oraz 2-letnie licea humanistyczne, matematyczno-przyrodnicze i w niewielkiej liczbie klasyczne, przygotowujące młodzież do studiów wyższych. Zwolennicy tego stanowiska uważają, że w okresie przejściowym, do czasu pełnej realizacji systemu nauczania 10-letniego, powinny obowiązywać 7 klas szkoły podstawowej, następnie 3 lata gimnazjum i 2 lata liceum. Zwolennicy innego stanowiska proponują przedłużenie obowiązkowej szkoły podstawowej do lat 8 oraz oparcie na niej 4-letniej szkoły średniej ogólnokształcącej, 2 lub 3-letnich zasadniczych szkół zawodowych i 4 lub 5-letnich techników zawodowych.

W dyskusji jaka toczyła się w komisji administracji szkolnej, stwierdzono, że odnowa systemu oświatowego niemożliwa jest bez zmian w strukturze administracji szkolnej. Podkreślano, że należy przywrócić kuratoria i inspektoraty szkolne, podległe bezpośrednio Ministerstwu Oświaty.

## SZOFRER, który spowodował katastrofę prawdopodobnie był nietrzeźwy

(Inf. wł.)

Na podstawie relacji naszych korespondentów i Czytelników podajemy kilka bardziej konkretnych niż wczoraj wiadomości o wstrząsającej katastrofie, jaka wydarzyła się 1 bm. w Długiej Goślinie (pow. Oborniki).

Samochodem ciężarowym marki „Star”, prowadzonym przez szeregowca Radosia Jędrasaka z Rogoźna do Biedruska 38 osób. Przeważnie byli to uczniowie i uczennice Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie. W szoferce przeznaczonej dla dwóch osób, siedziało poza kierowcą, czterech pasażerów (!) Istnieje podejrzenie, że szofer był w stanie podniecenia alkoholowego, w rezultacie czego rozwinął nadmierną szybkość. Na zakręcie drogi w miejscowości Długa Goślina kierowca musiał stracić panowanie nad pojazdem. Samochód otarł się więc bokiem o drzewo, a następnie uderzył maską w przydrożny, gruby kasztan. Licznik uszkodzonego pojazdu wskazywał szybkość około 80 km na godzinę.

Na miejscu katastrofy śmierć poniosły trzy 17-letnie dziewczęta: Kazimiera Grenda (zam. w Lubaszku, pow. Czarnków), Leokadia Taborska (Grodzisk Wlkp., pow. Nowy Tomyśl), Helena Kruszyńska (Dziembówko, pow. Chodzież), a ponadto żołnierz WP st. strzelec Znajdek. Wskutek obrażeń w obrotowym szpitalu zmarły 3 osoby: 17-letnia Maria Mierzwia (Białeżyń, pow. Oborniki), 16-letnia Anna Herman (Lubasz), 18-letnia Ludwika Krygier (Dziewicza Struga, pow. Oborniki).

Ofiarom katastrofy pospieszyli na pomoc obornicka służba zdrowia. Przed upływem dwóch godzin od chwili wypadku 3 karetki Pogotowia Ratunkowego przewiozły do Szpitala Powiatowego w Obornikach 24 osoby, które doznały cięższych i lżejszych obrażeń.

Obecnie w szpitalach przebywa 17 osób — ofiar tragicznego wypadku. W Poznaniu znajduje się 6 rannych, w Obornikach — 9, a w Wągrowcu — 2.

Ponadto kilkanaście osób leczy lekkie kontuzje w domu lub internacie.

Taki jest tragiczny bilans nieprzestrzegania przepisów drogowych lekceważenia życia ludzkiego. Mimo nadziei, że ten wstrząsający wypadek skłoni władze odpowiedzialne za bezpieczeństwo na naszych drogach i ulicach do natychmiastowej reakcji — zastrzeżenia sankcji karnych wobec lekkomyślnych szoferów i kierowców baz transportowych. (I)

Premier Cyrankiewicz w rozmowie z premierem Sirokim w czasie wizyty przyjaźni polskiej delegacji rządowej.



Przy współudziale osób zwalnianych z administracji

## 12 nowych spółdzielni pracy powstało w Wielkopolsce

W woj. poznańskim rozpoczęło ostatnio działalność 12 nowych spółdzielni pracy, zorganizowanych w większości przy współudziale osób zwalnianych z administracji. M. in. w Poznaniu powstała spółdzielnia pracy „Mina”, która zajęła się uruchomieniem kilku nieczynnych dotychczas cegielni w powiatach Jarocin i Czarnków. Jednocześnie spółdzielnia ta eksploatować będzie gliny i żwir, dostarczając ich przedsiębiorstwom budowlanym. Inna nowo powstała spółdzielnia tworzyw sztucznych i metalowych podjęła m. in. produkcję elementów metalowych do mebli giętych.

Zorganizowano też spółdzielnię naprawy urządzeń i instalacji przemysłowych, która zajmie się m. in. remontami urządzeń centralnego ogrzewania i kotłów wysokoprężnych. Wiele prac z tego zakresu w Wielkopolsce było dotychczas często utrudnionych przede wszystkim z powodu braku odpowiednich firm i fachowców.

Z inicjatywy byłych pracowników administracji powstały ponadto w Poznaniu dwie spółdzielnie wyrobu elementów budowlanych z pre-

fabrykatów, a w Kaliszu spółdzielnia „Projekt”, która zajmie się opracowywaniem projektów dla budownictwa. (PAP)

## Wyплаты премий XI losowania NPRSP

WARSZAWA (PAP)

Ukazała się już, wydana przez Ministerstwo Finansów, urzędowa tabela XI losowania obligacji NPRSP, na podstawie której placówki PKO i Narodowego Banku Polskiego rozpoczynają wypłatę premii i wykup obligacji wylosowanych w kwietniu br. w Bydgoszczy.

## Wzrost odpowiedzialności prokuratorów wojewódzkich i powiatowych — głównym założeniem zmian organizacyjnych

WARSZAWA (PAP)

W związku z uchwaleniem przez Radę Państwa nowego statutu prokuratury PRL przeobrażone są zmiany, mające na celu polepszenie pracy prokuratur. Zasadniczą tendencją tych zmian — jak informuje Generalna Prokuratura — jest dążenie do wzrostu samodzielności i odpowiedzialności prokuratorów wojewódzkich i powiatowych za prowadzone przez nich sprawy, co z kolei powinno m. in. wpłynąć na zwiększenie operatywności prokuratur w ściganiu przestępstw.

Istotnym elementem zmian jest ujednolicenie wszystkich ogniw aparatu prokuratorskiego, które zajmują się pracą śledczą. Dawniej pionierem zmiany była praca — zarówno w Generalnej Prokuraturze jak i w prokuraturach wojewódzkich — były rozbite na szereg pododdziałów, a tym samym pozbawione jednolitego kierunku działania. Obecnie wszystkie ogniwka prowadzące prace śledcze zostały połączone w jeden pion, realizujący tę samą politykę w dziedzinie aresztów rewizji itp.

Rozpoczęte już zostało zmniejszanie liczby prokuratur powiatowych. Dotychczasowy sposób tworzenia prokuratur w każdym powiecie okazał się niecelowy, gdyż niektóre z nich miały zbyt małą ilość spraw. Ponadto utrzymywanie prokuratur w każdym powiecie rozpraszało kadry prokuratorskie i uniemo-

żliwiało młodym prokuratorom zdobywanie wyższych kwalifikacji.

## Pow. Związek Spółdzielni Produkcyjnych w 15 powiatach Wlkp.

(Inf. wł.)

W ub. piątek obradowali w Poznaniu delegaci 27 spółdzielni produkcyjnych z powiatu poznańskiego, celem powołania do życia Powiatowego Związku Spółdzielni. Po referacie i 4-godzinnej dyskusji nad statutem i zadaniami powiatowej organizacji spółdzielczej postanowiono taki związek utworzyć. Do rady związku wybrano 27 osób. Do organu wykonawczego t. j. prezydium rady wybrano: Jana Dudziaka z Lusówka, Stanisława Przybylskiego z Biedruska i Mieczysława Miłowskiego z Poznania.

Zrzeszone w związku spółdzielnie posiadają łącznie 9 tys. ha ziemi. Składkę roczną na rzecz związku ustalono na wysokości 6 zł od hektara.

Utworzony w piątek Powiatowy Związek Spółdzielni Produkcyjnych w Poznaniu jest 15 z kolei w naszym województwie. W najbliższych dniach spodziewane jest zorganizowanie podobnych związków w Wolsztynie, Chodzieży, Wągrowcu i Gnieźnie.

Cena 50 gr

Nakład 102 652

# Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Blaski i cienie

— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 4 V 1957

Nr 105 (4151)

## Goście polscy zwiedzają zakłady i zabytki Czechosłowacji Trwają rokowania na tematy gospodarcze i polityczne

PRAGA (PAP)

W drugim dniu pobytu polskiej delegacji rządowej w Pradze premier Cyrankiewicz z członkami delegacji zwiedził w towarzystwie wicepremiera CSR Karela Polacka oraz ministra przemysłu budowy maszyn ciężkich Jana Bukalę najstarszą czeską fabrykę maszyn — CZKD Sokolovo.

Fabryka założona w roku 1871 wstawiła się wyprodukowaniem pierwszej lokomotywy czeskiej już w roku 1897. Obecnie zakłady produkują lokomotywy parowe i dieselskie, traktory gaśnicowe, silniki Diesla, kompresory, kompletne urządzenia dla cukrowni, browarów itp. W roku ubiegłym zalega CZKD w Sokolovo w 106 procentach wywiązała się z dostaw urządzeń chłodniczych i kompresorów dla Polski. Mimo iż fabryka w przeddzień zakończenia drugiej wojny światowej została niemal kompletnie (w 80—90 proc.) zniszczona przez bombowce amerykańskie, obecnie produkcja wzrosła już 8-krotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

Podczas wizyty w fabryce członkowie delegacji polskiej spotkali się z najlepszymi pracownikami zakładów. W czasie spotkania, które upłynęło w niezwykle szczerej, bezpośredniej atmosferze, premier Cyrankiewicz i wicepremier Jaroszewicz zapoznali przedstawicieli załogi CZKD Sokolovo z niektórymi problemami socjalizmu w Polsce. Premier Cyrankiewicz wskazał m. in. na potrzebę jak najszybszej współpracy i wymiany doświadczeń między czechosłowackimi i polskimi zakładami przemysłowymi.

W odpowiedzi na pytania pracowników fabryki premier Cyrankiewicz i wicepremier Jaroszewicz omówili zagadnienia związane z działalnością (Ciąg dalszy na str. 2)

## Kobiety z Lidic posadzą róże w Chełmnie

(Inf. wł.)

W niedzielę 5 bm., odbędzie się w Chełmnie pow. Koło, na terenie byłego hitlerowskiego obozu śmierci, uroczystości ku czci zamordowanych w tym obozie dzieci czechosłowackich. Na uroczystości przybędzie kilkunastoosobowa delegacja kobiet z Lidic, które zamierzają posadzić na terenie b. obozu róże.

## WYŚCIG POKOJU

### Pruski trzeci na mecie w Taborze Podwójne zwycięstwo Anglików



Start honorowy do drugiego etapu, prowadzącego z Brna do Taboru (117 km), poprzedzila uroczystość wręczenia koszulek liderów — żółtej zwycięzcy I etapu, Szwedowi Oehgrenowi, oraz niebieskich reprezentantom Polski, prowadzącym w klasyfikacji drużynowej. Tłumy mieszkańców Brna serdecznie żegnały 83 kolarzy, ruszających do walki na kolejnym etapie jubileuszowego „wyścigu”. Płatkowy etap nie należał do łatwych. Pogoda jednak dopisała kolarzom. Świeciło słońce i wiał lekki, przychylny dla zawodników, wiatr.

Już na 25 km pierwszy atak. Z dużej grupy wyskakuje do przodu reprezentant ZSRR — Kapitonow. Mimo że nikt nie przyłączył się do ucieczki a do mety pozostało ponad 150 km, Kapitonow nie zrezygnował z kontynuowania jej i samą jazdą kontynuował on ponad 50 km. Przewaga jego nad dużą grupą kolarzy nie przekraczała jednak półtoraję minuty. W pogoń (Ciąg dalszy na str. 2)

Senior „Wyścigu Pokoju” Jan Vesely (CSR) przemawia w czasie otwarcia X Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju Praga-Berlin-Warszawa.

## Niespodzianka dla czytelników „Expressu Sportowego”

„Express Sportowy” przygotowuje przyjemną niespodziankę dla swych Czytelników w Poznaniu i na prowincji. Otóż, najbliższy poniedziałkowy numer tego pisma, ukaże się w zwiększonej objętości — 6 stron, przy dotychczasowej cenie 50 groszy. Poza tym „Express Sportowy” rozpoczyna druk znakomitej powieści biograficznej o światowej sławy bokserze murzyńskim — Joe Louisie pt. „Czarny bombardier”.



Zwycięzca I etapu Oehgren (Szwecja) na stadionie w Brnie.

**TURNIEJ KOSZYKÓWKI O MISTRZOSTWO POLSKI III DZIEŃ**  
**WISŁA — LECH (Pz) 59:50**  
**KS (LECH) — LEGIA (W-wa) 77:75**  
**AZS (WARSZAWA) — POLONIA (WARSZAWA) 62:53**

# MŁODZIEŻ

całego świata  
przygotowuje się  
do Festiwalu

- MOSKWA (PAP)

Z wielu krajów napływają informacje o przygotowaniach do VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie. Powstają ogólnokrajowe komitety festiwalowe, odbywają się przeglądy zespołów artystycznych, konkursy, seminaria, rozgrywki sportowe.

W ramach przygotowań do igrzysk festiwalowych odbył się w Bułgarii krajowy festiwal młodzieży studenckiej, którego program obejmował m. in. występy zespołów muzycznych, teatralnych i tanecznych, wystawę prac młodych artystów oraz zawody gimnastyczne, lekkoatletyczne itp.

W tegorocznym światowym festiwalu weźmie udział znaczna ilość sportowców, w tym wielu znanych mistrzów sportu. Szczególnie liczna będzie delegacja sportowców czechosłowackich, w skład której wejdzie 280 osób.

Duże zainteresowanie festiwalem przejawia młodzież krajów azjatyckich.

## Konflikt między Hondurasem a Nikaragwą

przekształca się w wojnę  
Walki trwają na szerokim froncie

NOWY JORK (PAP)

Jak podają agencje amerykańskie na granicy dwóch republik środkowo-amerykańskich — Hondurasu i Nikaragui toczą się ostre walki. W akcji biorą udział siły lądowe i lotnictwo. Linia frontu rozciąga się na sto kilkaset kilometrów. Odpowiadając na apel rządu setki mieszkańców Hondurasu zaciągają się ochotniczo w szeregi armii.

Radiostacja w Managua, sto-

## Goście polscy w Czechosłowacji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rad robotniczych w Polsce oraz naszym ruchem młodzieżowym.

W dalszym ciągu wizyty polska delegacja rządowa zwiedzała poszczególne działy fabryki.

Następnie odbyła się uroczysta masówka pracowników CZKD Sokolovo, na której premier Cyrankiewicz wygłosił przemówienie.

W czwartek wieczorem premier Republiki Czechosłowackiej Vilem Siroky z małżonką wydali w Pałacu Czerwińskim w Pradze przyjęcie na cześć rządowej delegacji PRL.

W godzinach popołudniowych premier Cyrankiewicz złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza i w Mauzoleum Klementa Gottwalda. Następnie członkowie delegacji zwiedzili Muzeum Lenina urządzone w gmachu, w którym w 1912 roku odbyła się znana praska konferencja bolszewików. Delegacja udała się z kolei na Zamek Hradczyński, gdzie zwiedziła salę Władysława Jagiełłończyka oraz piękną katedrę św. Wita. Stamtąd goście polscy pojechali samochodami przez ulice starego miasta do historycznego ratusza praskiego, gdzie powitano ich chlebem i solą. Prezydent miasta Pragi Adolf Svoboda podejmował członków delegacji polskiej lampką wina i ofiarował premierowi Cyrankiewiczowi pejzaż czeskiego malarza Gabriela, przedstawiający Pragę. Premier Cyrankiewicz wpisał się do księgi pamiątkowej miasta Pragi.

Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie opery Fiebicha „Szarka” w Teatrze Narodowym. O godz. 23 delegacja polska wyjechała z Pragi do Ostrawy.

W dniu 3 bm. w dalszym ciągu toczyły się w Pradze rozpoczęte w czwartek rokowania czechosłowacko-polskie. Rokowania te prowadzi się obecnie w dwóch komisjach, z których jedna zajmuje się zagadnieniami gospodarczymi, a druga — sprawami politycznymi.

W oparciu o zasadę:

## „Niech rozkwitają wszystkie kwiaty!” Przeciw biurokracji, sekciarstwu i subiektywizmowi

KP Chin w sprawie  
właściwego rozwiązywania  
sprzeczności wewnętrznych

PEKIN (PAP)

Kak donosi Agencja Nowych Chin, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin ogłosił 27 kwietnia dyrektywę w sprawie polepszenia stylu pracy.

W dyrektywach tych Komitet Centralny stwierdza m. in., że pierwsza kampania o na prawę stylu pracy, przeprowadzona w roku 1942, przyniosła wielkie zwycięstwo rewolucji. Obecnie Chiny przeszły od okresu rewolucji do okresu budownictwa socjalistycznego i znajdują się w stadium nowych, dynamicznych i wielkich zmian.

W ciągu ostatnich kilku lat — czytamy w dyrektywach — w partii spotęgowały się na wo przejawy biurokratyzmu, sekciarstwa i subiektywizmu, które odrywają partię od mas

i od rzeczywistości. Dlatego też Komitet Centralny uważa za konieczne podjąć jeszcze raz w partii szeroką wszechstronną kampanię o poprawę stylu pracy, przeciwko biurokracji, sekciarstwu i subiektywizmowi, podnieść marksistowski poziom ideologiczny w całej partii i polepszyć tak styl pracy, aby odpowiadał on potrzebom przeobrażeń socjalistycznych i budowy socjalizmu.

Podstawą ideologiczną tej kampanii powinien być referat wygłoszony w imieniu Komitetu Centralnego przez tow. Mao Tse-tunga na rozszerzonej Najwyższej Konferencji Państwowej w lutym br.

W czasie studiowania tych materiałów należy przede wszystkim badać, jak rozwiązuje się sprzeczności wewnętrzne w społeczeństwie oraz w jaki sposób realizowane są podstawowe hasła polityki partii: „Niechaj rozkwitają wszystkie kwiaty, „Niech się rozwija” i „Budujemy kraj pracowniczości i oszczędności” — należy analizować przyczyny biurokracji, która powoduje izolację partii od szerokich rzesz społeczeństwa, — należy analizować przyczyny sekciarstwa, które jest sprzeczne z pojęciem jedności z 600-milionowym narodem, jedności z partiami demokratycznymi i szerokimi rzeszami bezpartyjnych, na jedności z całą partią.

Dyrektywy mówią dalej, że kampania ta powinna mieć charakter szkolenia ideologicznego, powinna być prowadzona z całą powagą, a równocześnie powinna być tak łagodna, jak lekki powiew wiatru lub wiosenny deszcz. Powinno też być prowadzona we właściwych granicach kampania krytyki i samokrytyki. Powinno to być koleżeńskie, serdeczne pogawędki, wymiana poglądów między kilkoma ludźmi. Tę formę pracy stosować należy w coraz szerszym zakresie, unikać natomiast trzeba tłumnych zgromadzeń poświęconych „krytyce” lub „walce”.

W toku dyskusji, na zebraniach grup lub podczas indywidualnych rozmów należy zachęcać ludzi do śmiałego krytykowania. Należy tu ściśle przestrzegać następujące zasady: „Mów wszystko co wiesz, mów bez zastrzeżeń — nie poczytyj członkowi za winę tego co powiedział, a to coś usłyszał weź sobie pod uwagę: nupraw błąd, jeśli go popełnił, unikaj zaś błędów, jeśli go jeszcze nie popełnił”.

Należy przyjąć z otwartymi ramionami bezpartyjnych, którzy zechcą uczestniczyć w walce o polepszenie stylu pracy. Powinno się to jednak odbywać na całkowicie dobrowolnych zasadach, nie wolno dopuścić do żadnego przymusu. Trzeba zezwolić bezpartyjnym na wycofanie się z kampanii kiedykolwiek zechcą.

W toku obecnej kampanii cała partia musi dążyć do tego, aby ludzie zajmujący odpowiedzialne stanowiska w partii, w rządzie i w wojsku — oilezdowni się do wysiłku fizycznego, poświęcać część swego czasu pracy fizycznej wraz z robotnikami i chłopami. Powinno to stopnio wo przekształcić się w stały system.

Zadanie polega na tym, aby

## 35 bezbłędnych rozwiązań

P.P. „Totalizator Sportowy” zawiadamia, że wśród kuponów nadesłanych na zakłady z dnia 28 kwietnia br. znaleziono 35 rozwiązań bezbłędnych, 827 — z jednym błędem oraz 7434 z dwoma błędami. W związku z tym na nagrody poszczególnych stopni przypada: I — 12.500 zł, II — 530 zł oraz III — 58 zł.

W konkursie „Toto-Lotek” z 28 bm. znaleziono 3 kupony z 5 trafieniami, 414 z 4 trafieniami oraz 5.780 z 3 trafieniami. Na nagrody I stopnia przypada suma po około 25 tys. zł, II stopnia — 180 zł, a III stopnia — 12 zł.

w pełni zachować i rozwinąć w warunkach życia codziennego wspaniałą partyjną tradycję ciężkiej pracy i wytrwałego pokonywania trudności, a następnie przejść do wprowadzenia systemu, w którym praca umysłowa kierowniczego personelu w aparacie partyjnym i państwowym zespoli się z pracą fizyczną, co umożliwi ściślejszą więź z masami. Dzięki temu stosunki w społeczeństwie ulegną zasadniczej zmianie, a biurokracja, sekciarstwo, subiektywizm i „wielkopapiarskie manie” zostaną w znacznym stopniu wyeliminowane.

Kończąc część dyrektyw omawia organizacyjną stronę kampanii.

## Protestował lecz zapłacił Egiptowi

KAIR (PAP)

W czwartek przepłynął przez Kanał Sueski w kierunku Morza Śródziemnego amerykański tankowiec „Ivy” o wyporności 15.821 ton. Jest to pierwszy tankowiec amerykański, który przepłynął przez Kanał od czasu izraelsko-francusko-angielskiej agresji na Egipt. Kapitan tankowca uiszczył opłatę za przejazd władzom egipskim, zgłaszając jednocześnie protest przeciwko temu.

## Sukces artystów poznajskich w NRD

WARSZAWA (PAP)

Duży sukces odnieśli ostatnio w Niemieckiej Republice Demokratycznej nasi artyści: solistka Opery Poznańskiej Alicja Dankowska oraz dyryktor i kierownik artystyczny tej Opery — dyrygent Zdzisław Górzyński. Wzięli oni udział w odbywającym się w Dessau w dniach od 12 do 30. 4. br. festiwalu wagnerowskim, na którym A. Dankowska wystąpiła w roli Senty w operze „Holender Tułacz” a Z. Górzyński dyrygował orkiestrą.

Występ artystów polskich spotkał się z b. gorącym przyjęciem ze strony publiczności niemieckiej oraz z dużym uznaniem ze strony krytyki.

Z sesji Rady NATO

## Wbrew postępowej opinii świata Macmillan za »strategią zastraszania» Von Brentano przeciwko systemowi zbiorowego bezpieczeństwa

BONN (PAP)

W piątek sesja Rady NATO kontynuowała obrady. Obrady te są w zasadzie tajne, jednakże po każdym posiedzeniu przedstawiciele prasy informowani są o sprawach, które były poruszane.

Na piątkowym przedpołudniowym posiedzeniu omawiano — jak podał do wiadomości rzecznik NATO — obecną sytuację międzynarodową, m. in. sprawę zjednoczenia Niemiec oraz problem rozbrojenia.

Sekretarz stanu USA Dulles powołując się na oświadczenie prezydenta Eisenhowera o tym, iż Stany Zjednoczone nie zamierzają wprowadzić jakichkolwiek zmian do struktury swych sił zbrojnych rozlokowanych w krajach bloku północno-atlantyckiego. To oświadczenie Dulles przyjął zostało w kołach bońskich, jako próba połozenia kresu występującemu ostatnio tendencjom innych państw — członków NATO do zmniejszenia swych wydatków na cele militarne.

Rzecznik stwierdził, iż wśród państw — członków NATO panuje jednomyślność co do konieczności kontynuowania wysiłków zmierzających do porozumienia w sprawie rozbrojenia.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd wyzywał w swym przemówieniu do kontynuowania „polityki z pozycji siły” w stosunku do ZSRR i innych krajów obozu socjalizmu, twierdząc, jakoby „strategia zastraszania” okazała się skuteczna.

Drugą sprawą poruszaną na piątkowym posiedzeniu był problem zjednoczenia Niemiec. Problem ten oświetlił obszernie minister spraw zagranicznych NRF von Brentano twierdząc, że europejski system bezpieczeństwa w sytuacji, kiedy Niemcy pozostały podzielone, byłby „systemem budowanym na wulkanie”.

Po dyskusji, w której zabierali m. in. głos popierając stanowisko von Brentano — sekretarz stanu USA Dulles, minister spraw zagranicznych Francji Pineau i mini-

ster spraw zagranicznych Włoch Martino, uczestnicy sesji wyrazili pogląd, iż szybkie zjednoczenie Niemiec jest koniecznym warunkiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

## Rabusie kutra „Gdy-27” obezwładnieni przez WOP

GDYNIA (PAP)

— Rybacy kutra „Gdy-27”, należącego do spółdzielni „Jedność Rybacka”, udarmowali próbę porwania kutra na Bornholm. Na kutrze, który o północy z 2 na 3 bm. wyszedł z Gdyni na łowiska, ukryło się trzech młodych awanturników: Maciej Kadłubański, Eugeniusz Koss i Czesław Jankowiak. Po minięciu Helu zabarykadowali oni śpiących w kabinie rybaków, a później uderzeniami żelaznego pretła pozbawili przytomności znajdującego się w sterówce, zastępującego szypła, Jana Redlicha, do którego oddali następnie kilka strzałów z rakietnic. Zbudzeni tym rybacy wybili okno i wystrzelili kilka rakiet z sygnałem wzywającym pomocy. Sygnały zauważyła jedna z patrolujących jednostek WOP, która dogoniła kuter i obezwładniła trzech amatorów nielegalnej podróży na Bornholm.

## Zrehabilitowani dziennikarze

WARSZAWA (PAP)

Decyzją komisji rehabilitacyjnej przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich zostały przywrócone prawa członków SDP red. red.: Władysławowi Bartoszewskiemu, Marianowi Bogaczowi, Andrzejowi Czyżowskiemu, Edwardowi Puczewi, Tadeuszowi Ulanowskiemu i Stanisławowi Wyrwa — Rajchowi.

## Polacy nadal w czołówce X Wyścigu P-B-W

(Ciąg dalszy ze str. 1)

za samotnym Kapitonowem ruszyło 5 kolarzy. Dogonili oni reprezentanta ZSRR i na lotnym finiszu, znajdującym się na ostrym wzniesieniu w Trebie (62 km) walczyli już 6 zawodników.

Najsztywniej okazał się Kapitonow przed Czerepewiczem, Nymnem, Paradowskim, Georgiewem i Sauliere.

Tymczasem z głównej grupy odpada dwóch Polaków — Bugalski i Więkowski. Mieli oni wraz z kilkoma innymi zawodnikami kraksę na ostrym zjeździe. Więkowski — który wyszedł z niej obronną ręką, po kilku kilometrach dogonił grupę.

Za lotnym finiszem w pogoń za czołową szóstką rusza 11 kolarzy, a wśród nich Chwiendacz. Na 69 km 10 zawodników łączy się z czołową szóstką, jedenasty, którym był Jugosłowianin — Vuksan, nie wytrzymał ostrego tempa, pozostał w tyle.

Wyścig prowadził więc 16 zawodników: 4 Francuzów, 3 kolarzy radzieckich, po dwóch Polaków, Bułgarów i Anglików oraz jeden Fin, Duńczyk i Jugosłowianin.

W drugiej grupie, jadącej w 2 min. za czołową, znajduje się Grabowski i Pruski, a następnie dołącza się do niej Więkowski — który po raz drugi musiał samotnie jechać.

Przed drugim, lotnym finiszem czołową urasta do 30 kolarzy. Jest w niej pięciu Polaków: Pruski, Paradowski, Chwiendacz, Więkowski i Grabowski. Jednak niedługo prowadziła wyścig tak liczna grupa. Do ataku rusza teraz para angielsko-polska: Pruski i Brittain. Kiedy mieli już ok. 30 sek. przewagi, pognonił ich Niemiec — Grünwald i — — — — — Christow.

Na lotnym finiszu w Jihlavie (108 km), mają oni już ponad minutę przewagi nad drugą grupą.

Lotny finisz wygrywa Brittain przed Pruskim i Grünwaldem. Samotną jazdą popisuje się też raz Paradowski. Polak stracił ok. 300 m, jednak bardzo ładnie i co najważniejsze, szybko dołączył się do pelotonu.

Okazało się, że współpraca angielsko-polsko-bułgarska przyniosła rezultat.

Na stadion w Taborze pierwszy wpadł Brittain przed Christowem i Pruskim. Walka na bieżni nie przyniosła zmian i w tej kolejności minęli oni linię mety.

Grünwald, który jechał początkowo w czołówce, nie wytrzymał ostrego tempa i pozwolił się minąć nawet głównej grupie.

Po minucie w bramie stadionu ukazało się 13 kolarzy. Prowadził ich Francuz — Boudon. Nie zabrakło w niej również i Polaków: Chwiendacz zajął ostatecznie 13 miejsce, a Paradowski — 17.

W 2 min. później ukończył etap Więkowski i Grabowski wraz z dużą grupą kolarzy, wśród których był także dotychczasowy lider — Oehgren.

Na etapie do Taboru drużyna polska wykazała, że jej zwycięstwo w Brnie nie było przypadkowe. Polacy zaprezentowali dobre przygotowanie, a co najważniejsze, mądrą jazdę. Wszędzie gdzie próbowano atakować, znajdował się zawsze któryś z Polaków. Zawsze 2-3 zawodników asekurowało atakujących, jadąc w głównej grupie.

Paradowski, który pojechał słabo na pierwszym etapie, pokazał w piątek, że nie można go zaliczyć do słabych zawodników. Zaimponował także, mimo dalekiej lokaty, Więkowski, który dwukrotnie po upadku, a następnie po defekcie wspaniale dochodził grupy. Nie powiodło się jedynie Bugalskiemu.

Trzecie miejsce Pruskiego, to jeden z największych dotychczasowych jego sukcesów. Polak, uciekając wraz z Anglikiem, Bułgarem i Niemcem, był na trasie równorzędnym partnerem. Zabrakło mu jednak szybkości w końcówce.

## WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU

1. Brittain (Anglia) 5.07,39 (1 min. bonifikaty)
2. Christow (Bułgaria) 5.08,09 (30 sek. bonifikaty)
3. PRUSKI (POLSKA) 5.08,40
4. Boudon (Francja) 5.09,47

5. Proost (Belgia), 6. Butzen (Belgia), 7. Nachtigal (CSRR), 8. Dalgard (Dania), 9. Kapitonow (ZSRR), 10. Rae (Anglia), 13. CHWIENDACZ (POLSKA), 17. PARADOWSKI (POLSKA) (w czasie 5.09,47); 29. GRABOWSKI (POLSKA), 36. WIĘKOWSKI (POLSKA), 78. BUGALSKI (POLSKA).

Zwycięzca uzyskał przeciętną szybkość 34,4 km/godz.

## WYNIKI DRUŻYNOWE II ETAPU

1. Anglia — 15.28,13, 2. POLSKA — 15.28,14, 3. Belgia — 15.29,21, 4. Francja — 15.32,25, 5. ZSRR — 15.35,29, 6. Dania — 15.35,29, 7. CSRR — 15.35,47, 8. — Bułgaria — 15.36,58, 9. Jugosławia — 15.38,17, 10. Szwecja — 15.39,08.

## WYNIKI INDYWIDUALNE PO 2 ETAPACH

1. Christow (Bułgaria) — 11.11,55, 2. Brittain (Anglia) — 11.12,22, 3. Van Tongerlo (Belgia) — 11.13,03, 4. PRUSKI (POLSKA) — 11.13,06, 5. Rae (Anglia) — 11.13,33, 6. Boudon (Francja) — 11.13,44, 7. CHWIENDACZ (POLSKA) — 11.13,58, 8. Kapitonow (ZSRR) — 11.14,22, 9. Proost (Belgia) — 11.14,30, 10. Le Menn (Francja) — 11.14,30, 11. Mc Neil (Anglia) — 11.14,30, 12. Amell (Szwecja) — 11.14,52, 22. WIĘKOWSKI (POLSKA) — 11.17,56, 43. GRABOWSKI (POLSKA) — 11.23,45, 28. BUGALSKI (POLSKA) — 11.32,02, 65. PARADOWSKI (POLSKA) — 11.53,34.

## WYNIKI DRUŻYNOWE PO DWÓCH ETAPACH

1. POLSKA — 33.40,37; 2. Anglia — 33.41,25; 3. Belgia — 33.42,55; 4. Francja — 33.46,10; 5. Szwecja — 33.52,42; 6. Jugosławia — 33.53,39; 7. NRD — 33.55,39; 8. ZSRR — 33.57,47; 9. Dania — 34.01,17; 10. Rumunia — 34.12,05.

# Chwilowo jeden tor potem jeszcze szosa TUNEL pod kanałem La Manche za 5 lat?

Jak donosi korespondent Reutera projekt budowy tunelu pod kanałem La Manche, łączącego Francję i Wielką Brytanię, wzbudził dosyć duże zainteresowanie zarówno w Londynie jak i w Paryżu. Związka od chwili kiedy zwróciły nań uwagę były Towarzystwo Kanału Sueskiego i Kolej Francuskie. Jak wiadomo, projekt budowy takiego tunelu powstał już blisko 100 lat temu. Współczesna technika, jak twierdzą eksperci francuscy i angielscy, stwarza możliwości realizacji takiego przedsięwzięcia. Zasadniczą przeszkodą budowy tunelu mogą być jedynie zbyt wysokie koszty, tymbardziej że realizatorzy chcieliby, aby tu nieł pomieszcili nie tylko tor kolejowy, ale również i szosę.

Zdaniem specjalistów koszty budowy wyniosłyby około 100 milionów funtów szterlingów. Projektem zainteresowali się podobno i Amerykanie, jednakże — jak pisze korespondent, Francuzi i Angielcy woleliby, aby finansowanie budowy tunelu pozostało ich własną sprawą. W celu zmniejszenia kosztów konstrukcji tunelu, eksperci francuscy proponują, ażeby zbudować na razie jeden tor kolejowy, a później dopiero zająć się poszerzeniem tunelu i położeniu drugi tor kolejowy. Zdaniem ekspertów budowa tunelu po opracowaniu nowego projektu trwałaby około 5 lat.

## Naiwna wdowa spotka się z „narzeczonym” dopiero w sądzie

Na stację kolejową w Górnej Dąbrowie, pow. Łask pociąg przywiózł młodą parę: 23-letnią wdowę Stefanię K. i Jana B. W pewnym momencie młody człowiek przeprosił na chwilę swą towarzyszkę i oddalił się, prosząc, aby chwilę na niego poczekała.

Chwilka zamieniła się w godzinę, a potem w dwie, trzy... Po upływie kilku dalszych godzin zdenerwowana, pełna obaw o los swego towarzysza kobieta złożyła zamekowanie w posterunku MO o nagłym zniknięciu swego przyszłego męża.

Krótkie dochodzenie przeprowadzone przez milicję rozwiało nadzieję na małżeństwo. Stefania K. przekonała się, iż została — tak jak stoi: bez mieszkania, mebli i garderoby. Zaufawszy bowiem reflektantowi do swej ręki pozbyła się mieszkania, sprzedała meble wartości wielu tysięcy złotych, wręczając „narzeczonemu” uzyskane pieniądze, a także garderobę.

Jak się okazało J. B. to znany oszust, który już niejedną naiwną kobietę „nabrał” na małżeństwo, a w Dąbrowie posiada przyjaciółkę i dwoje dzieci.

Stefania K. jak niepyszna wróciła do Łasku, placąc za swą naiwność wstydem i poważną stratą materialną. Z Janem B. zamiast na ślubnym kobiercu spotka się w sądzie.

## Ile wydobywa się węgla?

Wydobyć węgla w Niemczech, jak i w całej Europie zachodniej, nie dotrzymuje kroku wzrastającej produkcji światowej i rosnącemu zapotrzebowaniu. Wielkość wydobywania węgla w Niemczech była w r. 1956 niemal równa wydobywaniu w r. 1938, obejmującemu również produkcję kopalni części Śląska (pozostającej ówczesnie we władaniu niemieckim).

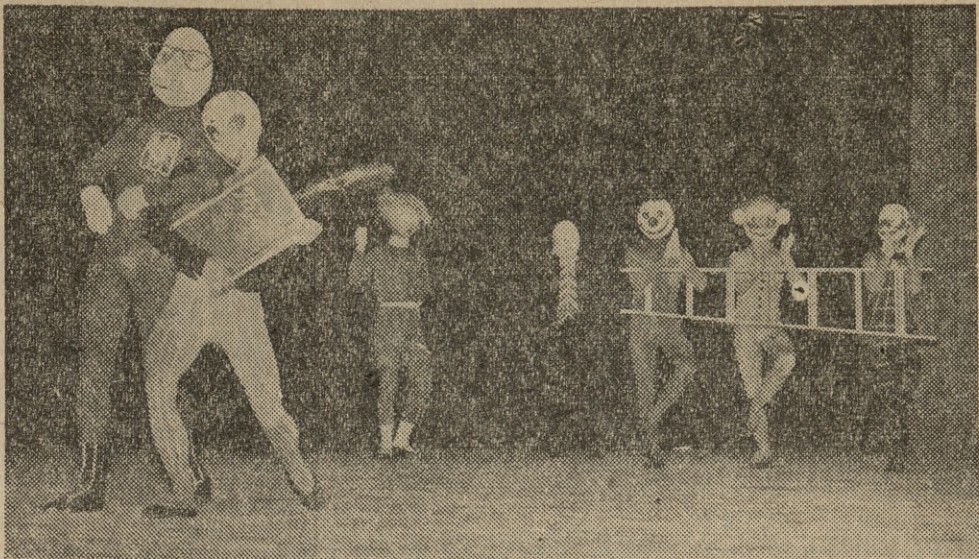
### WĘGIEL KAMIENNY

| Kraj                     | 1938 | %   | 1954 | %   | 1956*) | %   | Wskaźnik 1956/1938 |
|--------------------------|------|-----|------|-----|--------|-----|--------------------|
| Niemcy Zach. (bez Saary) | 137  | 11  | 128  | 9   | 134    | 8   | 98                 |
| W. Brytania              | 231  | 19  | 228  | 15  | 226    | 13  | 98                 |
| Francja                  | 46   | 4   | 54   | 4   | 55     | 3   | 115                |
| USA                      | 358  | 29  | 381  | 26  | 484    | 28  | 135                |
| Zw. Radziecki            | 113  | 9   | 265  | 18  | 324    | 19  | 286                |
| Polska                   | 67   | 5,5 | 92   | 6   | 96     | 5,5 | 143                |
| Produkcja światowa       | 1242 | 100 | 1478 | 100 | 1707   | 100 | 137                |

### WĘGIEL BRUNATNY

| Kraj               | 1938 | %   | 1954 | %   | 1956*) | %    | Wskaźnik 1956/1938 |
|--------------------|------|-----|------|-----|--------|------|--------------------|
| Niemcy Zach.       | 66   | 26  | 88   | 19  | 95     | 18   | 144                |
| NRD                | 118  | 48  | 182  | 39  | 206    | 38   | 175                |
| Zw. Radziecki      | 113  | 9   | 265  | 17  | 105    | 19,5 | 502                |
| Produkcja światowa | 251  | 100 | 470  | 100 | 539    | 100  | 217                |

\*) Szacunek.



Polski Zespół Tańca przygotował nowy repertuar. Na zdjęciu: Fragment suity „Komedianci” — Dymitra Kabalewskiego. Kostiumy projektował Jan Marcin Szancer. Konceptcja tańca Edwarda Paplińskiego.

# BLASKI I CIENIE

Maszyna wygląda niepozornie, ale u wielu robotników budzi duże zainteresowanie.

— Stąd wylatywać będą domki — wyjaśniał żartobliwym tonem inż. Zygmunt Frackowiak, zastępca przewodniczącego rady robotniczej przy Poznańskiej Fabryce Maszyn Zrównoważonych, o tam!

Począwszy od maja zaczęły się produkować przy pomocy tej pustaczarki ok. 600 pustaków z fabrycznego żużlu dziennie. Z nich budować będą robotnicy Poznańskiej Fabryki domki. 25 pustaczarek wyprodukują robotnicy Poznańskiej Fabryki dla innych zakładów, a więc i tam żużel przetwarzany będzie na domki. Ale co najważniejsze, wszystkie pustaczarki wyprodukujemy z odpadów, w ramach produkcji ubocznej — wyjaśniał dalej inż. Frackowiak. — Wykorzysta się więc lepiej możliwości i luzu w produkcji. Tym bardziej że niektóre działy, jak kuźnia i obróbka mechaniczna, przyjmują zlecenia z instytucji na wykonywanie różnych drobnych prac.

Zwiedzanie Poznańskiej Fabryki Maszyn Zrównoważonych wiele czasu. Jedno przy tym rzuciło się w oczy: po raz pierwszy od długiego czasu odlewnia wykonuje z nadwyżką swe zadania. W sprawozdaniach i planach pracy rady robotniczej znalazłem wyjaśnienie tej tajemnicy: Rada za jąła się szczególnie usprawnieniem pracy w odlewni i opracowała szczegółowy schemat organizacyjny pracy w tym dziale. Po zastosowaniu różnych posunięć zaoszczędzono w Poznańskiej Fabryce w I kwartale około 1 miliona zł. W przyszłym okresie rada robotnicza poświęci wiele uwagi zlikwidowaniu braków w odlewni. — Powodują nadal zbyt wielkie straty w wysokości około pół miliona zł miesięcznie — skarżył się inżynier.

Odlewnia nowoczesna, zmechanizowana, ale opanować ten cały skomplikowany proces techniczny?...

Pracownicy „Stomila” wracali w tym dniu w lepszych humorach do domu. Prawie każdy z nich otrzymał premię w wysokości 300 zł za dobre wyniki w pracy w roku ubiegłym. W tym roku przypadnie chyba do podziału jeszcze więcej. Z inicjatywy rady robot-

niczej w „Stomilu” ruszyła produkcja uboczna. Ustawiono w jednym dziale kilka nie wykorzystanych agregatów i zaczęto na nich przerabiać odpady na poszukiwaną skórkę. W okresie późniejszym robotnicy mają produkować w ramach produkcji ubocznej płyty podeszwy i wiele innych artykułów.

Członkowie rady robotniczej obiecują sobie wiele po tej produkcji.

— Powinna przynieść w ciągu roku około milion złotych

## OD ZAKŁADU DO ZAKŁADU — OD RADY DO RADY

— zwierzali się w czasie rozmowy. — Jeżeli sumę tę podzieli się pomiędzy pracowników...

Produkcja uboczna jest jednym z wielu problemów, którym zajęła się rada robotnicza „Stomila”. Z jej inicjatywy zmechanizowano wreszcie uciążliwy transport ręczny w walcowni, dzięki czemu podniesiono tu wydajność o około 20 proc. W planach pracy rady mówi się m. in. o wprowadzeniu postępu technicznego, budowie domków jednorodzinnych dla pracowników, za stopieniu kordu bawełnianego sztuczną wiskozą...

Jeżeli uda się zastąpić kord bawełniany sztuczną wiskozą, „Stomil” zaoszczędzi w ciągu roku 7 — 8 mln. zł, a wszystko wskazuje, że przedsięwzięcie się uda. Problemem tym zajmuje się już od dłuższego czasu grupa pracowników. Sa ma rada rozwijać dość ożywioną działalność, ale nie zawsze spotyka się ze zrozumieniem i poparciem. W rozmowach z robotnikami wyczuwa się coraz sem rozczarowanie.

Sądził oni bowiem, że po VIII Plenum wszystko od razu, za jednym zamachem zmieni się na lepsze, a zapomnieli, że zmiany te własnymi rękoma trzeba wypracować.

Kłopotów przysparza i stanowisko centralnego zarządu, który chciałby włączyć produkcję uboczną w plany normalne.

— A to przecież stanowisko niesłuszne — żalili się robotnicy. — Z zarządzeń wynika, że produkcja uboczna jest to wszystko, co nie jest objęte planami produkcyjnymi dla zakładu na dany rok, a więc?...

Mój znajomy odszedł od kłosa niezadowolony. „Giewontów” znowu nie było.

Rada robotnicza przy Poznańskiej Wytwórni Papierosów już od dłuższego czasu stara się o włączenie produkcji „Giewontów” do planów PWP. Centralny zarząd nie zgodził się jednak na jej propozycję, motywując swe stanowisko tym, że Wytwórnia dysponuje zbyt małym parkiem maszynowym przystosowanym do tego rodzaju produkcji. Prawdopodobnie jednak już w II kwartale Wytwórnia produkować będzie tzw. papierosy „Morskie”, które są zbliżone do „Giewontów”. Wykorzysta się więc w większym stopniu maszyny

na drugiej zmianie, a zapotrzebowanie palaczy będzie pełniej pokryte.

W czasie jednego z posiedzeń rady robotniczej padł słuszny wniosek, który przesłano do Centralnego Zarządu Przemysłu Tytoniowego: spróbować z zagranicy więcej tytoniu w lepszym gatunku, a zmniejszyć przywóz zagranicznych papierosów. Zapłacimy wtedy mniej zagranicy, tytoni sami przerobimy...

Nie wszystkie jednak, posunięcia rady robotniczej przy PWP zyskały poparcie u robotników. Bumelanci są niezadowolonej z nowego regulaminu pracy, który przewiduje m. in. potrącenia z zarobków za produkowanie papierosów wybrakowanych. Nie każdemu brygadzieśce podoba się obarczenie go obowiązkiem sprawowania kontroli technicznej.

Na pierwszej zmianie jest silna kontrola i obsada inżynieryjno - techniczna, a więc i efekty produkcyjne są większe. Na drugiej ta obsada jest znikoma i w rezultacie wiele trudnych kłopotów musi rozwiązywać tylko i wyłącznie majster. Ten brak dostatecznej kontroli w Poznańskich Zakładach Środków Odżywczych już niejednokrotnie powodował, że wyprodukowane koncentraty były nieodpowiedniej jakości.

Sprawa ta zajęła się dopiero rada robotnicza. Obecnie w Poznańskich Zakładach Środków Odżywczych rozmieszczono równomiernie personel inżynieryjno - techniczny na wszystkich zmianach pierwszego efektu już są. Wzrosła ilość i poprawiła się jakość produkcji.

Nie wszystkie jednak rady robotnicze wykazują ożywioną działalność i skupiają się na rozwiązaniu kluczowych problemów, decydujących o wynikach w zakładach. Bardzo niską działalność wykazuje większość rad robotniczych przy kaliskich zakładach. Rada Robotnicza przy Poznańskich Zakładach Nawozów FOSFOROWYCH w Luboniu zajmuje się niejednokrotnie sprawami drobnymi i jest w wielu wy-

Br. LISOWSKI

(Ciąg dalszy na str. 4)

## Nim się odbyła gorąca dyskusja w mieszkaniu Niegolewskiego

Prof. dr W. Jakóbczyk

Inicjatywa założenia w Poznaniu literackiego, ideologicznego i praktycznego „organu” kulturalno-oświatowego i naukowego, dla krzewienia postępu wśród zacofanego społeczeństwa polskiego, sięga czasów Królestwa Kongresowego i warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Po wstała ona z tradycji polskiego Oświecenia i aktualnych warunków i dążeń poznańczyków.

Pod naporem sił liberałów monarchia pruska musiała dać swym prowincjom reprezentację, choć jeszcze o strukturze stanowej. Tak więc i Wielkiemu Księstwu Poznańskiemu dostał się tzw. sejm prowincjonalny, zapoczątkowany w 1827 r. Z pewnym opóźnieniem podjęły Prusy i tu reformę agrarną w kierunku kapitalizmu w rolnictwie, gdy już szereg obszarów zaczęło stosować kapitalistyczne metody produkcji. Prowincja przeżywała kryzys ekonomiczny, polegający na niedorozwoju sił wytwórczych i braku kapitału. Aby podnieść ekonomikę i kulturę społeczeństwa, jego najświetlejsi, wyjątkowi ludzie rzucili pomysł działania siłami zbiorowymi, zorganizowanymi od razu na szeroką skalę.

Z inicjatywy Antoniego Kraszewskiego, Tytusa Działyńskiego i Józefa Morawskiego odbył się 30 czerwca 1828 r. w Poznaniu zjazd około stu obywateli wielkopolskich w pałacu arcybiskupa Teofila Wołkiewicza. Na podstawie projektu statutu, przedstawionego przez Kraszewskiego, postanowiono założyć Towarzystwo Przyjaciół Rolnictwa, Przemysłu i Oświaty. Miała to być właściwie federacja trzech specjalnych stowarzyszeń pod wspólnym zarządem.

Niepisany statutowo, ale zawarty w intencjach założycieli, celem była troska o „narodowość”. Morawski pisał w liście do Kraszewskiego, że celem instytucji powinno być: „... stworzyć obywatelom Polakom poła do wzajemnego wspierania się w przemyśle i do ćwiczeń umijętnych w języku narodowym lub ojczystym”. On też już parę lat przedtem rzucał myśl założenia szkoły rolniczej dla Wielkopolski. Od początku tedy w świadomości ówczesnych działaczy łączą się interesy kultury narodowej z ekonomiką, popierania nauki, która służyła społeczeństwu w zakresie rolnictwa i przemysłu. Władze pruskie nie zezwoliły na jej powstanie.

Ala życie dalej nasuwało konieczność powstania takiej instytucji, choć w nieco ograniczonym zakresie i w sposób zdecentralizowany. Po powstaniu, gdy reformy agrarne daleko się już posuwały i Prusy popierały kapitalizm i cywilizację prowincji, ziemianie wielkopolscy, w ramach Kasyna Gostyńskiego i gnieźnieńskiego towarzystwa rolniczego, pracowali nad podniesieniem technicznego rolnictwa i związana z nim przemysłu.

W latach ogromnego oży-

W latach ogromnego oży-



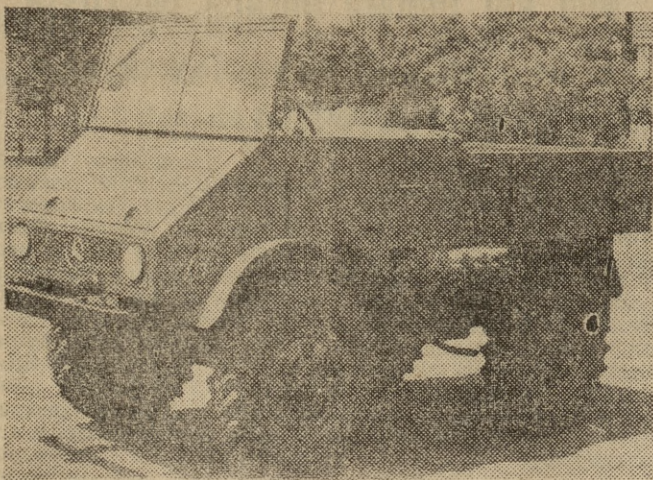
Zieleń, słońce i woda wabią

Przyjemnie po lekcjach czy

amatorów przejażdżki kajakiem do Parku Solackiego, gdzie rozpoczęła już sezon przystań LPZ.

Pracę zafundować sobie godzinę kajakowej sjeśty tak jak uczyniły te dwie dziewczyny.

Fot.: K. Przychodzki



**1** Tak wyglądam „na spocznij”. Jestem krótki, krępy, posiadam z przodu urządzenia do zakładania różnego sprzętu. Bez roboczych dodatków mogę być od biedy samochodem niedzielnospacerowym.

## Samobieźna żniwiarka, ciężarówka i... p. o. buldożer

Nasze rolnictwo jest zadowolone. Wydajność ziemi nie zadowala ani chłopów, ani sterników państwa. Wiadomo bowiem, że w wielu krajach na glebach tej samej jakości rolnicy uzyskują wyższe plony. Dzieje się tak, ponieważ ilość jednostek zmechanizowanych na hektar jest o wiele wyższa niż w Polsce, nie mówiąc o ilości stosowanych sztucznych nawozów.

W przemówieniu 1-majowym Władysław Gomułka podkreślał, że nie jest tak łatwe przeskoczenie etapów ekonomicznego, a więc i technicznego — rozwoju w kraju, który, jak Polska, przez 150 lat nowożytności (bo mechanizującej się!) cywilizacji, znajdował się pod zaborami, a potem przez dwadzieścia lat międzywojennych — wyzyskiwany był przez zagraniczny kapitał. Dlatego o naszym zaoferowaniu technicznym w wielu dziedzinach produkcji powinniśmy mówić ze spokojem, bez nerwowego porównywania się z wysokorozwiniętymi krajami, które mają np. 50-letnie doświadczenie w dziedzinie produkcji samochodów i motorów spalinowych. Porównywanie nas z Niemcami, Francją, Anglią lub USA jest śmieszne. Nie my bowiem zawiniliśmy, że jesteśmy o kilkanaście, czy w niektórych dziedzinach — kilkadziesiąt lat w tyle. Konieczne jest dla nas jednak zapoznawanie się z bieżącymi osiągnięciami techniki krajów produkujących w świecie, by wiedzieć kierunki, w jakich rozwija się cywilizacja, by możliwie najszybciej sobie je przyswajać.

Prezentowany obok model nowoczesnego, uniwersalnego sprzętu dla rolników (i niekoniecznie rolników!), produkowany jest przez bodaj najstarszą w świecie fabrykę samochodową Daimler-Benz AG, której wyroby znane są najbardziej pod nazwą „Mercedes”. Skrupulatny klasyfikator zastanawiałby się z

całą pewnością nad wrzuceniem „Unimoga” do odpowiedniej szufladki: traktor? półciężarówka? wywrotka? samochód budowlany? samobieźna kombajn buraczany? żniwiarka zmotoryzowana?

O, tu właśnie dotykamy tajemnicy zalet tego pojazdu roboczego. Może on wykonywać kilkadziesiąt czynności, przydatnych w rolnictwie i leśnictwie. W razie potrzeby może z powodzeniem „pełnić obowiązki buldożera” przy niwelacji gruntu — lub przekształcić się nawet w koparkę. Wszechstronność godna dziesięcioboisty. Ba, właściwie czterdziestoboisty, bo tyle czynności ten niepozorny samochodzik może wykonywać.

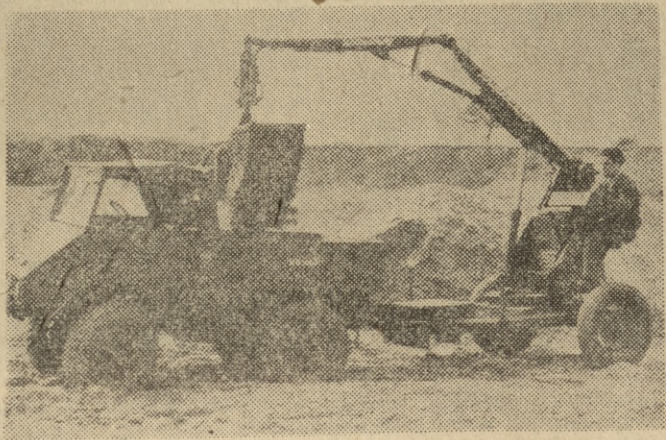
Po raz pierwszy w Polsce zaprezentowała go firma Daimler-Benz AG na ostatnich targach; w nadchodzących XXVI MTP znów „Unimog” znajduje się na czele listy pojazdów „Mercedesa”, przeznaczonych do wystawienia. Oczywiście trzeba tu zaznaczyć, że tego typu sprzęt opłacalny jest tylko w dużym gospodarstwie rolnym — lub mniejszym, lecz odznaczającym się znaczną intensyfikacją uprawy. W naszym kraju praktyczna przydatność tego uniwersalnego kombajnu samobieźnego ogranicza się do spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów oraz gospodarstw leśnych.

Jasne, że w tej chwili, ani za kilka lat, nie stać nas będzie na wyprodukowanie polskiej wersji takiej maszyny. Istota „Unimoga” polega bowiem nie tylko na urządzeniach dodatkowych, lecz przede wszystkim na wysokiej jakości, lekkim silniku wysokoprężnym, napędzającym mechanizmy, no i — koła. Wielka sprawność tego silnika umożliwia różnorodne zastosowanie pojazdu: od traktora, „wcielenia” — do nie najwolniejszej przebież — 50 km/godz. — ciężarówki terenowej, pokonującej nawet trudne przeszkody górskie.

Uczmy się z najlepszych wzorów. Takie bowiem maszyny jak „Unimog” służą w bardzo bezpośredni sposób człowiekowi, oszczędzając jego pracę — zwiększając plony. Przemysł zaś w swoich perspektywach rozwojowych powinien orientować nie tylko na dostarczenie chłopom „tradycyjnego” sprzętu o niskim stopniu mechanizacji. Myśleć trzeba o dostarczeniu rolnictwu za lat kilka najnowocześniejszych maszyn, które rozwijają się na Zachodzie właśnie w kierunku „unimogowym”. (jl)

### Dane techniczne

4 cylindry (Diesel) — 30 HP;  
6 biegów (od 3,4 km/godz. — 53 km/godz.); 2 biegi wsteczne;  
10 litrów oleju pędnego na 100 km; 2—6 litrów oleju pędnego na godzinę pracy w polu.  
Waga własna 1.795 kg; dopuszczalne obciążenie — 1000 kg; „Unimog” może jednak ciągnąć przyczepy na I biegu — 40—60 ton (zależnie o twardości nawierzchni) — 3,5 km/godz., na II biegu do 40 ton, III — 30 ton, IV — 18 ton, V — 12 ton (przy 32 km/godz.), VI — 7,5 tony (przy 50 km/godz.).



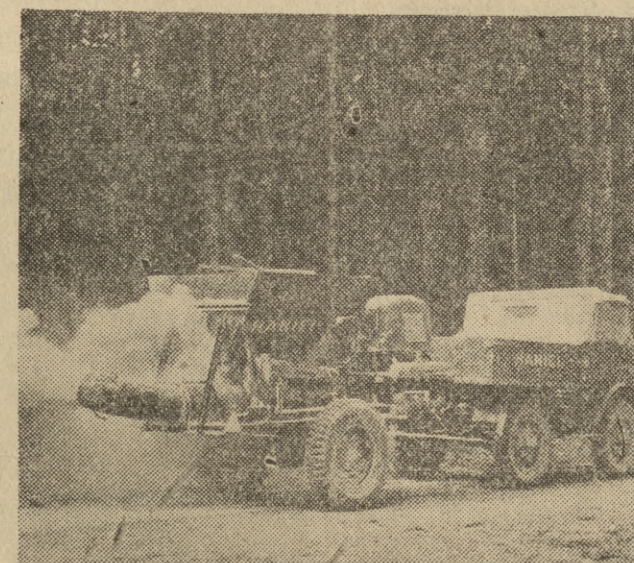
**2** Jesienią, zaraz po żniwach zabieram się do okopowych. Mogę sprzątać kartofle, warzywa, a także buraki cukrowe, które wprost wrzucą się po mechanicznym wydobyciu — na moje plecy.



**3** Nie należę do lekkoduchów, ale nieobce są mi karkołomne wspinaczki górskie. Potrafię zaś nie tylko wdrapywać się na dzikie stromości, lecz także zjeżdżać na złamanie karku, czyli, powiedzmy dyferencjału.



**4** Jako ciągnik leśny daję sobie doskonale radę, nie trwając się ciężarem ogromnych kłód. Na upartego bowiem, gdy nawierzchnia dobra, mogę ciągnąć i 60 ton, chociaż wtedy wlokę się jak żółw — 3,5 km na godzinę.



**5** Jestem doprawdy „dziewczynką” do wszystkiego. Jeśli kto pragnie używać mnie jako kopaczki — proszę bardzo. Jedyną komplikacją jest konieczność kupna dodatkowego urządzenia.

**6** Gdy jest taka potrzeba, potrafię wziąć udział w walce chemicznej ze szkodnikami leśnymi. Na załoczonej ostatniej już „wizytówce” fotograficznej przedstawiam się w roli „rozpylacza wapna”.

## DO ROZWOJU MIAST KONIECZNA JEST WIZJA PRZYSZŁOŚCI

— Lekkomysłna lokalizacja naraziła Polskę na milionowe straty — powiedział prezes SARP — poseł prof. Hryniewicz w dyskusji na Regionalnym Pokazie Architektury we Wrocławiu, który odbył się w ostatnich dniach kwietnia.

Swoje twierdzenie oparł na konkretnych przykładach doszukując się równocześnie przyczyn tego zjawiska m. i. w braku planów regionalnych. Do odbudowy, zabudowy, a przede wszystkim aktywizacji miasteczek i miast konieczna jest wizja przyszłości. Nie wystarczy zlokalizować budynku mieszkalnego, jeśli dane miasto nie posiada planu przestrzennego. Po roku lub kilku latach dalszej rozbudowy może się okazać, że właśnie w tym miejscu korzystniejsze dla miasta i jego mieszkańców byłoby postawienie np. jakiegoś ośrodka przemysłowego.

Temu zagadnieniu oraz sprawom budownictwa mieszkaniowego i aktywizacji małych miast, zwłaszcza na Dolnym Śląsku, poświęcono wiele miejsca na RPA, który skupił materiały projektowe z czterech województw: opolskiego, poznańskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego.

Nie w przypadku, obok spraw budownictwa mieszkaniowego, szeroko omówiono aktywizację miasteczek. Sama bowiem budowa bloków mieszkalnych bez równoczesnej aktywizacji gospodarczej i kulturalnej w efekcie niewiele poprawi warunki egzystencji ludności danego miasta.

Na upadek gospodarczy małych miast na Dolnym Śląsku złożyło się wiele przyczyn. M. in. zniszczenia wojenne, wymiana ludności, likwidacja olbrzymiej części przemysłu terenowego i rzemiosła, rozbiora wielu obiektów przemysłowych nadających się do odbudowy. Właśnie z braku na miejscu zaplecza gospodarczego wiele miast wegetuje.

W swoim referacie inż. arch. Mirosław Przyłęcki z Pracowni Konserwacji Zabytków we Wrocławiu stwierdził, że ostatnio wiele miast (m. in. Zgorzelec, Lubomierz, Reszel, Międzybóże) zainteresowało się aktywizacją gospodarczą własnego terenu i znalazło możliwości zatrudnienia na miejscu. Powinny one zatrzymać jak najwięcej rezerw roboczych, a także przyjmować repatriantów, by tym samym uchronić większe miasta od przeludnienia lub ewentualnego bezrobocia.

Przy aktywizacji miast na czoło wysuwa się przestrzenny i regionalny plan który przedstawi w perspektywie projekty zagospodarowania danego terenu. Oczywiście, przy aktywizacji potrzebne są także kredyty. Nie wystarczy same dobre chęci. Poseł Hryniewicz dał doskonałą „receptę” na wyjście z tej sytuacji.

— Nie myśleć o oszczędzaniu, ale o wykorzystaniu wszystkich możliwości najbardziej ekonomicznego planowania.

Aktywizacja miast omawiana tak szeroko na zjeździe we Wrocławiu wśród architektów, urbanistów i inżynierów z całego kraju dotyczy nie tylko Dolnego Śląska. Wiemy przecież, że i w Wielkopolsce istnieje wiele miasteczek, które ma

ją możliwości uruchomienia na miejscu różnego rodzaju zakładów produkcyjnych.

Poznań należy do nielicznych miast w kraju, posiadających już plany przestrzenne zabudowy miasta. Również wiele miast powiatowych w Poznańskim znajduje się w podobnej sytuacji. Gorzej z małymi miasteczkami. Dlatego wydaje się, że już dziś należy opracować plany regionalne z uwzględnieniem perspektyw gospodarczych.

Obecnie istnieje już w Warszawie Zakład Planów Perspektywicznych przy Radzie Ministrów, a przy wojewódzkich komisjach planowania go spodarczego mają powstać zakłady regionalne. Będzie to dalszy krok w przełomie, jaki już zapoczątkowano w urbanistyce i architekturze.

Na Regionalnym Pokazie Architektury znalazło się wiele prac poznańskich architektów.

Komisja Ocen Projektów stwierdziła, że plany poznańskie cechuje rzetelność, powściągliwość, powaga w komponowaniu nowych obrazów. Spośród projektów niektóre zostały pozytywnie ocenione, m. in. budynek mieszkalny przy ul. Czerwonej Armii (plomba), Hotel „Orbis” — proj. „Miastoprojekt” oraz Instytut Obróbki Plastycznej — proj. Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego.

Wyróżnione prace na RPA we Wrocławiu będą w końcu bieżącego roku przedstawione do eliminacji w Warszawie. (an)

## Blaski i cienie

(Ciąg dalszy ze str. 3)

padkach jakby dodatkami do administracji. Bywa i tak, jak np. w Zakładach Wytwarzających Ogniwa i Baterii, że Centralny Zarząd Przemysłu Kablowego stara się przekazywać radzie robotniczej wszelkie najbardziej niepopularne sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że spora część działających rad robotniczych, stawiających od pierwszych kroków i zdobywających doświadczenia — na potyka na różne trudności swej pracy, gdyż nie zawsze wysiłki ich znajdują żywe poparcie „górników”, inicjatywa rozbija się o mur biurokracji, zmu, lub istniejących jeszcze nieżyjących przepisów.

Z drugiej strony wyniki pracy większości rad wskazuje, że wykorzystując uprawnienia przedsiębiorstw, rady mogą leżytmować się nienajgorszymi doświadczeniami w uporządkowaniu gospodarki zakładów, rozwiązywaniu problemów zatrudnienia, rozwijaniu produkcji ubocznej i gromadzeniu pieniędzy na fundusz zakładowy. Chodzi więc o to, by rady skupiały nadal i przede wszystkim swe wysiłki na rozwiązywaniu kluczowych problemów w zakładach, likwidowaniu marnotrawstwa, braków, kradzieży, spekulacji. Są to problemy ważne, gdyż — jak wynika z różnych ocen — gospodarka nasza traci w ciągu roku na skutek kradzieży, spekulacji i marnotrawstwa od 10 do 20 miliardów zł, a więc kwoty znaczne, których wykorzystanie mogłoby przynieść zwiększenie inwestycji, podniesienie płac i emerytur.

Tak więc i od wyników pracy rad robotniczych zależy bardzo wiele. Organizując właściwie pracę w zakładach i skupiając wysiłki na rozwiązywaniu kluczowych problemów mogą w dużej mierze wpływać na wygospodarowanie dodatkowych zasobów, na poprawę sytuacji gospodarczej w naszym kraju i polepszenie warunków bytu załogi.

Br. LISOWSKI

## Rozpoczął się redyk owiec

KRAKÓW (PAP)

2 maja z Szafliar k. Nowego Targu wyruszył na hale i połony Jaworek i Bieszczad wielki redyk owiec. Zaczął on się o kilkanaście dni wcześniej niż w r. ub. i jak corocznie obchodzony jest przez ludność Podhala bardzo uroczysto. Z góralskich wsi i osad wyruszyły dozorowane przez baców i juhasów kierdele owiec strzeżone pilnie przez wielkie psy owczarskie. Udaających się na wypasy baców odprowadzano z muzyką i śpiewem.

W Jaworkach k. Szczawnicy, dał owce przewożone są ciężarówkami, wypasają się będzie przez całe lato 10 tys. owiec.

W Bieszczadach jadą owce połączonymi towarami do powiatów Gorlice, Leszko, Sanok i Ustrzyki. Redyk w rejonie Tatrz i Babiej Góry pójdzie w terminie późniejszym.

## Przełargi i licytacje

### Powiatowy Związek Gminny Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Obornikach OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie remontu instalacji elektrycznej w magazynach PZGS-u w Obornikach, przy ul. Gen. Świerczewskiego 49. Szczegółowej informacji o treści przewidywanych robót udzieli Zarząd PZGS-u w godz. urzędowania przez wgląd do kosztorysu (tel. Oborniki 30).

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 maja br., o godz. 10 w biurze Zarządu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. Oferty należy przesyłać pod adresem PZGS Oborniki.

Zarząd PZGS Oborniki  
K2510

Poznańskie Biuro Sprzedaży Wyrobów Hutniczych i Metalowych w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3

### OGŁASZA PRZETARG

na malowanie zewnętrznej strony okien (133 sztuk) w biurcu przy ul. Gwardii Ludowej 3. Blizszych informacji udzieli Dział Administracyjny. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z podaniem ceny i terminu wykonania należy składać do dnia 11 maja br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 maja o godz. 8. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta.

K2575

### Praca

Pomoc domowa, dochodząca lub z noclegiem potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 8 m. 5. 12684g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Głogowska 45 (Jarmuszewski). 12693g

Ucznia malarskiego przyjmę. Mikołajski, Poznań, Słoneczna 17. 11785g

Pracownica portretów w Warszawie zatrudni uczących akwizytorów na portrety, z Poznania i województwa na 30%. Oferty kierować do 14 maja br., Poznań, Przemysłowa 53 m. 26, Mieczysław Henschel. 12021g

Szybie koszuł męskich oddam w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12217g.

Ucznia do malarstwa kościelnego i pomocnika ma larskiego przyjmie Marian Lesicki, Poznań, Gostyńska 13, I ptr. 12305g

Prywatne przedsiębiorstwo budowlane przyjmie murarzy i pracowników budowlanych. Poznań, Ka szteńska 41 m. 3, tel. 656-94. 12323g

Gospodynin na wiejską piebanie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12407g.

Czeladnik krawiecki potrzebny. J. Paweł, Poznań, Dominikańska 5, tel. 28-09 — kat. I. 12440g

Formierzy i uczni przyjmie Odlewnia żeliwa, Poznań, Główna 33. 12527g

Pomoc do dziecka potrzebna na zaraz. Zgłoszenia po godz. 16. Poznań, Wawrzynia 47 m. 1. 23562p

Szyjącym koszule męskie, bluzki, oddam pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12561g.

2 pomocników krawieckich przyjmę zaraz lub później. Brzozowski, Poznań, Kłowieckiego 19 m. 2, tel. 644-23. 12565g

Fryzjerka potrzebna zaraz. Poznań, Wielka 17. 12596g

### Nauka

Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 11901g

Prof. języka angielskiego udziela korzystnie lekcji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12616g.

## Pracownicy poszukiwani

5 kierowników gospodarstw, kwalifikowanych rolników, dobrych organizatorów na gospodarstwa, które przechodzą na rozrachunek własny zatrudni z miejsca Dyrekcja Zespołu PGR Baranów, p-ta Kieleczyłowy, pow. Miastko, st. kol. Barnowo. K2525

Geologa-magistra wzgl. geologa technika z praktyką poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2515.

Kierownika robót budowlanych przyjmujemy zaraz. Poznań, Chudoby 24. 12320g

Kwalifikowane praczki - chałupniczki z dobrym stanem zdrowia do usług pralniczych w domu i poza domem zatrudnimy. Płaca wg obowiązujących stawek dla spółdzielców. Zgłoszenia: Punkt przyjęć Sp-ni Pracy „Czystość” Poznań, 27 Grudnia 3 (w podwórzu). K2576

Krawców wysokokwalifikowanych, krawcowe: chałupniczki, ucznia przyjmie zaraz RSP Krawców — Poznań, St. Rynek 92 (wejście z ul. Wrońskiej). Wynagrodzenie dobre. K2593

Opony 19x450 oraz 16x500 lub 525 kupię. Poznań, tel. 44-93. 12787g

Kupię 10-tonową przyczepę dłużykową. Antoni Garszka, Dębienko, p-ta Stęszew, pow. Poznań. 11691g

### Sprzedaż

Wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 11570g

Maszynę do mrożenia lodów dużą i małą — jak nową, sprzedam. Cukierka Kostusiak, Puszczkowsko, Dworcowa 16. 12074g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na tożyskach kulkowych, nowe czesne drewniane, gięte, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 11602g

Sprzedam mieszkarkę piekarską (komplet), Paczkowski, Dąbie Lub., pow. Krosno Od. 23446p

Sprzedam motor 380/220, 7 kW. Poznań, Głogowska 86a, warsztat. 12233g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 27 m. 5. 12298g

Samochód osobowy po remoncie sprzedam. Poznań, Głogowska 119 m. 2. 19308g

Ramy do firań-k, gładkie, rozsuwane, złote listy do tapet i obrazów poleca: Waliński, Poznań, Szewska 21. 12317g

Sprzedam sprężycze żelazki, stojące na 10 kg w dobrym stanie. Poznań, Mateckiego 38 m. 7. 12427g

Urządzenie do metalizacji (gazowo-natryskowe) kompletne sprzedam. Kowalski, Poznań, Dąbrowskiego 30. 12439g

Nutrit hodowlanych 500 szt. sprzedam. Konin, tel. 217. 12456g

Wózki dziecięce koszykowe, lakierowane „Warszawa”, spacerówki poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 12389g

Nowe pianino oraz motocykl „Sachs” 100 ccm sprzedam. Poznań, tel. 44-93. 12426g

Radio „Philips” (lampa pasowa seria 11), nowy piękny zegarek „Atlantic-Extra Worldmaster” i kupon gabarytów zielonej z dodatkami sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 30a m. 14, od godz. 16. 12724g

Wózek - autko, 2 łózka metalowe sprzedam. Poznań, Słowackiego 38 m. 6. 12537g

Motocykl BMW 750 ccm z przyczepą, w dobrym stanie sprzedam. Ruda, Pniewy, Świerczewskiego 3. 23937p

Okazyjnie sprzedam maszynę mierzarkę „Singer” w bardzo dobrym stanie — cena 7 500 zł. Szczepańska, Ostrów Wlkp., Rynek 35 m. 2. 23939p

Dnia 1 maja 1937 r. zmarł nasz były pracownik i kolega, śp.

## Józef Froń

przeżywszy lat 71. Zmarły był długoletnim, wzorowym pracownikiem i powszechnie lubianym kolegą. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja Poznańskiej Wytwórni Protez w Poznaniu K2591

Dnia 1 maja 1937 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, śp.

## Jan Akuszcwski

długoletni pracownik warsztatu stolarskiego Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego. W Zmarłym tracimy zasłużonego i sumiennego pracownika. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja Zakładów Gazownictwa Okręgu Poznańskiego K2592

Dnia 1 maja 1937 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, śp.

## Franciszka Bydłowskiego

odprawiona zostanie msza św. w wtorek, dnia 7 maja br. o kościele św. Marcina w dniu 6 maja br. o godz. 6.45 rano.

O tym zawiadamia strapienia żona

Dnia 3 maja 1937 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, śp.

## Franciszka Norek

przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 5 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W głębokim smutku pogrzebi mąż z synami

### Spółdzielnia Pracy „Ton” w Poznaniu, Kraszewskiego 9b

#### SKUPIJE

### do renowacji PIANINA

części do pianin oraz instrumenty dęte i smyczkowe.

Tel. 517-96

K2403

#### ZAKUPIMY

następujące maszyny: szwalniczą krajarkę, sztorę, ręcz., na prąd, dziurkarkę białą, na prąd, maszyny do szycia na prąd, typ. ciężk., pily tarczowe Ø30—40, szlifierkę tarczową Ø do 700.

Wągrowieckie Zakłady Drzewne P. T. w Wągrowcu, ul. Gnieźnieńska 30. K-2485

## OGŁOSZENIA DROBNE

Motor „Lanz” na ropę, od 14—16 KM sprzedam. Jan Andrzejewski, Radoszko, p-ta Książ, pow. Srem, woj. poznańskie. 23940p

Sprzedam motocykl „Herkules” 200 ccm, złoty zegarek „Moskwa”, gabine-tową lampę kwarcową bez palnika, 20 m<sup>2</sup> drzewa tartacznego - budowlanego, loco las, 1000 m od stacji ko-lejowej. Władysław Romanowski, Piła, ul. Towarowa 5, telefon 22-90. 24122p

Sprzedam samochód osobowy, spawarkę elektryczną do 300 A i zgrubiarke do żelaza. Gniezno, pl. 21 Stycznia 5, Jan Napie-rała. 24123p

Motocykl DKW 125 ccm w pierwszorzędny stanie okazjnie sprzedam. Sroda, ul. Górki 8. 24124p

Sprzedam pompę wirową z silnikiem i podstawą przenośną 2c x 1/2. Zgłoszenia: Leszno, ul. Łazie-lu na 26 m. 1. 24126p

Sprzedam prądnicę na prąd stały 220 V, 50 Amp. Wojciechowski, Wilczyń, pow. Konin. 24127p

Motocykl DKW 125 z częściami zamiennymi, przystosowany do wysięgów trawiatych, ulicznych, na chodzie, nowe ogumienie (byłego mistrza Polski — rekordzisty toru Woli — Dragi — Rybnik) zamie-nię na nową WFM, Gładzi-żewski, Września, ul. Gnie-znieńska 3, tel. 229. 24128p

Młocarnię szerokokbijącą, w dobrym stanie sprzedam. Janicki, Gorzykowo, miejscowość i p-ta, pow. Gniezno. 24135p

Sprzedam okazjnie motocykl DKW 200 ccm, w idealnym stanie. Franciszek Weber, Radoszko, poczta Mchy, pow. Srem. 24136p

Sprzedam bardzo tanio wózek koszykowy. Poznań, Wawrzyniaka 37 m. 28, Kłapecki. 12530g

Sprzedam wózek ceratowy, Poznań, Chemoń-skiego 4 m. 12, od godz. 16. 12539g

Sprzedam motocykl 100 ccm. Poznań, Dąbrowskiego 87, warsztat. 12542g

Sprzedam maszynę do szycia w dobrym stanie. Poznań, Zwierzyniecka 41 m. 4, mała biała. 12545g

Sprzedam silnik do trak-tora „Framo Bokser” na chodzie. Klupieć, Kościół, Gostyńska 2, tel. 379. 12547g

Sprzedam motocykl „Mińsk” nowoczesny. Poznań, Śniadeckich 44 m. 1a, od godz. 14. 12550g

Sprzedam piec na gaz i węgiel okazjnie. Poznań, Sierakowska 10, przy Ostroroga. 12551g

Sprzedam dwie owce pokryte. Poznań, Kotowo 19. 12559g

## UWAGA! UŻYTKOWNICY samochodów ciężarowych Star 20

Jelczańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Jelczu, koło Olawy, powiat Olawa, woj. wrocławskie

podają do wiadomości, że przyjmują w dalszym ciągu samochody ciężarowe „Star-20” do kapitalnych remontów poza umowami i wykonują naprawy solidnie w terminie skróconym tj. od 5—6 tygodni. Przy dostawach większych partii samochodów poza umowami, względnie nawiązaniu współpracy międzyzakładowej przewidziane są częściowe i jednorazowe bezzwrotne wymiany. Zlecenia przyjmuje i udziela informacji Dział Zbytu JZNS w Jelczu, tel. Wrocław 80-61 do 69 wewn. 209 i 133. K2504

Zamienię lokal sutereno-owy, nadający się na każdy przemysł, na mały pokój z osobnym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12497g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, z wygodami w Inowrocławiu na podobne w Ostrowie Wlkp. Wiado-mość: Latąjka, Ostrów, Raskowska 8, tel. 12-94. 24131p

Zamienię pokój z kuchnią i ptr., na większe. Poznań, Wszystkich Świętych 4a m. 1. 12590g

Zamienię duży pokój z kuchnią, soneczne, samodzielne (Jeżyce) na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12592g.

Zamienię pokój z używaniem kuchni (Lazarz) na podobny względnie pokój z kuchnią w Puszczkowie, Puszczkowsko. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12596g.

Zamienię pokój z kuchnią samodzielną, willową, na pokój z kuchnią lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12593g.

Mieszkanie 2, względnie 3 pokoje z kuchnią do remontu spiesznie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12594g.

Pokój z kuchnią, werandą, samodzielną, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12595g.

Pokój z kuchnią, werandą, samodzielną, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12596g.

Osoba samotna zamieni duży pokój (24 m<sup>2</sup>) z balkonem (Solacz) na mniejszy w śródmieściu, najchętniej w pobliżu placu Wolności. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12596g.

Uwaga! Zamienię mieszkanie 2 pokoje komfortowe, z telefonem, na podobne w trójmieście, najchętniej w Sopocie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12597g.

Zamienię pokój z wygodami w śródmieściu Łodzi na pokój w Poznaniu. Informacje Poznań, Szmarzewskiego 47 m 32, od godz. 17—19. 12599g

Dwie studentki poszukują mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12599g.

Zamienię pokój z kuchnią — samodzielną na równorzędną lub 1 1/2-pokojową z kuchnią do 1 ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12615g.

Małżeństwo starsze poszukuje pustego pokoiku. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12599g.

Zamienię pokój z kuchnią — samodzielną na równorzędną lub 1 1/2-pokojową z kuchnią do 1 ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12599g.

Student pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12597g.

Mały pokój samodzielny w Poznaniu oddam samotnej i spokojnej starszej pani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12597g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką na podobne lub 2 1/2-pokojowe, tylko samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12598g.

Pokój z dużą kuchnią, łazienką, samodzielną, 55 m<sup>2</sup>, II ptr. w śródmieściu Poznania zamienię na równorzędną w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12599g.

Zamienię 3 pokoje superkomfortowe, samodzielne, na podobne 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12593g.

W bolesną rocznicę śmierci męża, ojca, brata, śp.

### Ludwika Stacheckiego

odbędzie się żałobna msza św. w kościele św. Marcina w dniu 6 maja br. o godz. 6.45 rano.

W pierwszą bolesną i smutną rocznicę śmierci mojego ukochanego, drogiego męża, śp.

Dnia 1 maja 1937 r. zmarł nasz były pracownik i kolega, śp.

Dnia 1 maja 1937 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, śp.

Dnia 16 kwietnia 1937 r. zmarł mój ukochany mąż, przeżywszy lat 78, śp.

Dnia 29 kwietnia 1937 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, jedyny syn, śp.

Dnia 16 kwietnia 1937 r. zmarł mój ukochany mąż, przeżywszy lat 78, śp.

Dnia 29 kwietnia 1937 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, jedyny syn, śp.

Dnia 16 kwietnia 1937 r. zmarł mój ukochany mąż, przeżywszy lat 78, śp.

Dnia 29 kwietnia 1937 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, jedyny syn, śp.

Dnia 16 kwietnia 1937 r. zmarł mój ukochany mąż, przeżywszy lat 78, śp.

Dnia 29 kwietnia 1937 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, jedyny syn, śp.

### Lekarskie

Lekarz dentysta Jaworowicz przyjmuje od godz. 10—12, 16—18. Poznań, Mickiewicza 24. Nowoczesna protetyka w steelonie. Reparaty protez na poczekaniu. 9173g

Jerzy Hejduk lekarz ginekolog-położnik, wykonuje badania cytologiczne nadzerek (wczesne wykrywanie raka). Poznań, Grunwaldzka 22a, od godz. 14—16. 11492g

Wrócił. Dr Bolesław Piechowski, specjalista chorób dzieci. Poznań, Słowackiego 16, tel. 13-58. 12314g

Uwaga! Przyjmuję do garbowa i farbowania skóry baranie, inne futerki. Wykonuję szybko. Poznań, Wroniecka, róg Mokrej. 11789g

Pianina stroję, naprawiam. Drygas, Poznań, Chudoby 15. 11986g

Igły do podnoszenia oczek, najwyższej jakości polecamy. Naprawy igieł, maszyn wykonyujemy. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 11993g

Różne obuwie na kauczuku, mikro gumie, opony, dętki naprawia „Wigum”, Poznań, ul. Strzelecka 21, tel. 96-40. 12079g

Siatkę parkanową wykonuję z powierzchniowego materiału. Poznań, Czerwonej Armii 23. 12420g

Skupuję od wytwórców części rowerowe i motocyklowe. Hurtownia Części Rowerowych Poznań, ul. Dworcowa (pod Mostem Dworcowym). Sprzedam tylko hurtowa. 12498g

Adwokat przyjmie obsługę prawną przedsiębiorstw, zakładów, instytucji według umowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12513g.

Bezdzielne małżeństwo, do brze sytuowane, przyjmie dziewczynkę na własne od 1—4 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12584g.

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 12388g

Inżynier poszukuje wspólnika z 50 000 zł do założenia zakładu utylizacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24130p.

Matrymonialne

Kawaler wysoki, przystojny, lat 32, posiadający własne gospodarstwo pozna panna do lat 30, najchętniej ze wsi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12519g.

Kawaler lat 40, bez nałogów, przystojny, łagodny od urodzenia, pozna pannę do lat 35 w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12519g.

Wdowa po 40, niezależna, spokojna, przystojna, pracująca zapozna pana do lat 35, niezależnego, na dość dobrym stanowisku, bez nałogów, posiadającego niekierujące mieszkanie, najchętniej w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24128g.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 14. Telefony centrali 611-21 (łączy wszystkie działy: dział informacyjny 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 649-85; redaktor naczelny 457-76; drukarnia (n.cny) — 629-52

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—15,00, w soboty do godz. 13,00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

## Tereny MTP coraz barwniejsze

Pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej pracują już od dłuższego czasu nad przyozdobieniem terenów targowych jak największą ilością kwiatów, drzew i zieleńców. W ostatnich dniach na pl. Centralnym (dawny pl. Mar-ka) wzduż hali nr 8 posadzo-no m. in. 3-metrowe topole. „Zieloną oprawę” otrzymała również hala nr 9, na któ-rej tarasie zasadzono 12-let-nie lipy. (V)

## Jutro finał konkursu piosenkarzy

Jutro o godz. 17 i 20 Polskie Ra-dio urządzi doroczny konkurs pio-senkowski.

W programie wystąpi znany hu-morysta warszawski Wiktor Smi-gielski oraz Bernard Biegon, który grać będzie na organach Hammon-da z towarzyszeniem sekcji rytmicznej. Konferansjerkę popro-wadzi Stanisław Strugarek. O pal-mę pierwszeństwa walczyć będą następujący finaliści: Halina Chmielewska, Krystyna Koszrew-ska, Wiesława Orlewicz, Liliana Osses, Bożena Rodziewicz, Ewa Walendowska, Zofia Zielińska, Andrzej Paszkowski, Ryszard Pi-sarski i Stefan Szymański.

Bilety do nabycia w kolekturach „Orbisu”.

## Rolnictwo poszu-uje inz.-mechaników

Mimo że do końca roku akademickiego pozostały nie-cie dwa miesiące, zakłady produkcyjne i instytucje z odległych nieraz miejscow-sci złożyły już w dziekanat-ach Politechniki Poznań-skiej zapotrzebowanie na ab-solwentów-inżynierów i ma-gistrów. Szczególnie dużo ofert otrzymał dziekanat wydziału mechanizacji rolni-cтва. W tej chwili liczba ofe-rowanych miejsc pracy prze-kracza znacznie spodziewa-ną w bieżącym roku liczbę absolwentów tego wydziału. Oferty złożyły: zarządy me-chanizacji państwowych o-srodków maszynowych, pań-stwowych gospodarstw roln-nych i zakładów napraw-czych technicznej obsługi rol-nictwa województwa gdań-skiego, szczecińskiego, kato-wickiego, białostockiego, lu-belskiego, opolskiego i po-znańskiego.

## Koncert Imre Ungara

W poniedziałek, o godzinie 19.15 wystąpi w Auli Uniwer-sytetu im. A. Mickiewicza światowej sławy, niewidomy pianista węgierski Imre Un-gar.

W wykonaniu jego usłyszy-my utwory Bacha, Mozarta, Beethovena, Chopina i Liszta.

## Teatr

OPERA — g. 19 „Wolny strze-lec”; POLSKI — g. 19 „Angeli-ca”; NOWY — g. 19 „Putapka na myszy”; OPERETKA PO-ZNAŃSKA — g. 19 „Kryśka Le-sniczanka”; KOMEDIA MU-ZYCZNA — g. 20 „Panna Ni-touche”; LALKI I AKTORA — g. 11 „O pieśku, co chciał być szczeniakiem”; „Jas i Małgosia”; godz. 16.30 „Baśń o pięknej Pa-ryskiej”; SATYRY — godz. 20 „Jutro pogoda”.

## ina

APOLLO — g. 10, 12.15, 14.30, 17 i 20.15 „Gdyby wszyscy lu-dzie dobrej woli” (franc., 12 l.); g. 19 — film dokum.; BAL-TYK — g. 9, 11.30, 14, 16.30 i 20 „Lady Hamilton” (ang., 16 l.); g. 19 filmy dokum.; MUZA — g. 9, 11, 13, 15, 18 i 20 „Kanał” (polski, 14 l.); g. 17 filmy dok.; RIALTO — g. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Puccini” (włoski, 14 l.); WARTA — g. 10, 13, 14 i 15 „Jezioro łabędzie” (dokum.); g. 11 i 12 „Pięciu leniuchów” (baj-ki); g. 16 i 18 „Ostatni mios” (aust., 16 l.); HUTNIK (Anto-ninek) — g. 17 i 19 „Pan kapi-tan i jego bohater” (NRF, 16 l.); PIAST (Staroleka) — g. 15 „Upadek emiratu” (radz., 12 l.); godz. 17 i 19 „Nasze czasy” (włoski, 16 l.); GRUNWALD (al-Reymonta) — g. 20.15 „Liliom-fi” (węg., 16 lat); WCZASO-WICZ (Puszczykowska) — g. 18.45 „Zakochani z Villa Borghese” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTI-KON — g. 9-21 „Paryski ogród zoologiczny i botaniczny”.

## Nagrody

Godz. 19 — otwarcie Między-narodowej Wystawy Artystycz-nej pt.: „Krok w Nowoczes-ność” w salonie wystawowym Polskiego Towarzystwa Foto-

## Na spacerze...



## Grunwald chce być najczystszy

Grunwald ma ambicję stać się naprawdę czystą dzielnicą naszego miasta. Zagadnieniu temu poświęcono wiele mie-sca na ostatnim posiedzeniu Prezydium oraz na specjalnie zwołanej konferencji z wszy-stkimi zainteresowanymi przed-siəbierstwami: „Łącznością”, Dzielnicowym Zarządem Bu-dynków Mieszkalnych, Zarzą-dem Zieleni Miejskiej, Miejskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania itp. Do sprawy uporząd-kowania dzielnicy włączono tak-że radnych z komisji gospo-darki komunalnej i porządku publicznego. DRN zaapelowa-ła również do MPB-B nr 2 o należyte składowanie materiałów budowlanych przed domami i

## Informujemy

Dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem targu na Rynku Jeżyckim. W związku bowiem z przebudową nawierzchni rynku, wszystkie ści-ska i kioski zostaną przeniesione aż do odwołania na wolny plac w środkowej części ul. Kościelnej.

Katedra Roślin Ozdobnych WSR organizuje jutro w godzinach od 10-17 pokaz tulipanów w ogró-dach szkolnych przy ul. Dąbrow-skiego 165.

Sekcja Piesza PTTK urządzi jutro wycieczkę z Puszczykowska do Trzebawia i Rosnówka. Zbiórka uczestników o godz. 9.45 na Dworcu Głównym (z biletem kolejowym do Puszczykowska), pod zegarem.

## Sobotni »gryplan« Iuvenaliów

Godz. 17 — Zbiórka wszy-stkich „Kozłó” i „Kozłó” na Placu Mickiewicza przed Au-lą Uniwersytecką, gdzie na-

stąpi inauguracja „Święta Młodości”, które obejmie w swe władanie nasze miasto. Następnie uroczyste odsłonie-cie jedynego w naszym kraju pomnika studenta.

O godzinie 18.30 wyruszy pochód, który ulicami Armii Czerwonej, Placem Wiosny Ludów, Wrocławską uda się na Stary Rynek.

Godzina 19 — Na rynku sta-romiejskim „Starożyne wido-wisko”. Powrót na Plac Mi-ckiewicza, gdzie o godzinie 20 odbędzie się otwarcie „Epoki Pocałunkowej” i „Zielonego Karnawału”.

Sam wyraz „Iuvenalia” jest przy-miotnikową formą od łacińskiego iuvenis — młodzieniec. Iuvenalia — z domyślnym wyrazem — „festa” oznacza więc „młodzieżowe święta”. Zarówno nazwa jak i treść tej uroczystości przypomina inne święto starożytności a mianowicie Sa-turnalia (święto na cześć boga Sa-turna).

W starożytności po raz pierwszy obchodzono Iuvenalia za cesarza Nerona w roku 59 naszej ery. Po-czątkowo obchodzono je z okazji dojścia chłopca do wieku mło-dzieńczego, kiedy przywdziewał po raz pierwszy tożę męską. Z na-kazu cesarza brali w tym święcie udział nawet 80-letnie staruszki, nie mówiąc o poważnych mężach konsularnych. Sam Neron zresztą występował na nich jako cytrysta. Program obejmował występy chórow, przedstawienia sztuk greckich, rzymskich itp.

Z czasem święta te przedostały się z Rzymu na prowincję. Ich zwłazanie i pokrewieństwo z Sa-turnaliaми nadawało tym świętom charakter hulawczy, beztroski i swawolny.

W wiekach średnich, kiedy uni-wersytety korzystały z szerokiej autonomii, wytworzyło się w tych szkołach wiele różnych zwyczaj-ów i obrzędów. Z krajów zachod-nich i południowych, szczególnie z Czech, zwyczaj te dostały się również na nasze uczelnie.

## Pokaz mody w Parku Kasprzaka

Poznańskie Przedsiębiorstwo Kra-wiecko-Kuśnierskie w Poznaniu, organizuje w okresie MTP wielki pokaz mody. Obejmuje on ekspozy-cję przedsiębiorstwa oraz Biura Mo-dy „Ewa” w Warszawie. Pokaz połączony zostanie z częścią arty-styczną. (V)

## Młodzież szkolna repatriantom

Młodzież szkolna z poznańskich liceów ogólnokształcących wystą-piła z inicjatywą obdarowania re-patriantów na święta. Uczniowie przy pomocy komitetów rodziciel-skich i nauczycielstwa przygo-towali 300 wartościowych i pięknych paczek świątecznych i za radą Miejskiego Komitetu Pomocy Re-patriantom doręczyli je do domów, najbardziej potrzebującym repa-triantom w naszym mieście. (Ro)

stety nie grzeszą czystością. Toteż inicjatywa Dzielnicowe-go Zarządu Budynków Miesz-kalnych i Prezydium DRN zorganizowania konkursu czy-sztości w posesjach zasługuje na pełne uznanie. Konkurs, którym już zainteresowano do-zorców i administratorów po-szczególnych domów, zakończy się przed Targami. Za utrzy-manie we wzorowym porządku posesji można będzie otrzymać wartościowe nagrody jak: apa-rat radiowy, fotograficzny, teczkę skórzaną, itp. Oczywiście, że utrzymanie czysto-sci zależne jest nie tylko od dozorców czy administratorów, ale także od wszystkich loka-tatorów. Dobrze by też było, gdyby do konkursu włączyły się także: Poznańska Spółdziel-nia Mieszkaniowa i Prymu-sowe Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

A może też i pozostałe dziel-nice w mieście organizują po-dobny konkurs na swoim ter-eńcu? (an)

## Międzynarodowa wystawa fotografii

Miliony fotografii na pewno z-zadoleniem przyjmą wido-wość, że dzisiaj o godz. 19 w sa-lonie wystawowym Polskiego To-warzystwa Fotograficznego przy ul. Paderewskiego 7 nastąpi otwar-cie wystawy fotografii artystycz-nej pt.: „Krok w Nowoczesność”. W wystawie bierze udział 11 państw. Oprócz gospodarza (Pol-ski) ujrzymy prace fotografików: angielskich, francuskich, belgijskich, holenderskich, szwajcar-skich, włoskich, czeskich, szwedz-kich oraz NRF i NRF.

Na wystawę, zorganizowaną po raz pierwszy po wojnie, nadesłano ogółem 1.300 prac, z czego do eks-pozycji wybrano 161. Wystawa bę-dzie czynna codziennie aż do za-kończenia Targów Poznańskich — tzn. do 23 czerwca br.

Na zdjęciu: jedna z prac Jerze-go Lewczyńskiego — „Polska”.



JERZY LEWCZYŃSKI — „POLSKA”. Projekt — plaka-tu.

## Sprawcy napadu rabunkowego ukarani

Przed Sądem Powiatowym dia-miasta Poznania stanęli ostatnio: 28-letni Zdzisław Gajewski (zam. w Poznaniu) przy ul. Opolskiej 81/83, m. 2) oraz 44-letni Edmund Łukawczyk (Sosnowa 21, m. 1) 23 stycznia br. obaj oskarżeni wraz z przynajmniej jednym Stani-sławem W. przebywali w restau-racji „Turystyczna”. Około godz. 23 Stanisław W. opuścił lokal i wte-dy Gajewski oraz Łukawczyk udali się w ślad za nim. Na Ry-nku Łazarskim oskarżeni doskoczyli do swej ofiary. Jeden z napastni-ków ciosem w twarz powalił Sta-nisława W. na ziemię, a następni-powalono go spadł grad ciosów. Z kolei Łukawczyk ukłakił na-pierśiach napadniętego i usiłował



## Dla nich warto pocierpieć

Byłem wprost przerażony, kie-dy zobaczyłem na korytarzu jednego ze swoich współlokato-rów. Wyglądał on jak przysto-wiowie półtora nieszczęścia. Błady, nie ogolony, w rozche-lstanej pidżamie, a na głowie miał worek z lodem.

W pierwszej chwili myśla-łem, że poważnie zachorował, lecz on przywitawszy się ze mną, wyprowadził mnie z błę-du:

— Panie, to nie choroba... to wysięg kolarski.

— Miał pan katastrofę ro-werową? — spytałem.

— Nie, ale za to mam kata-strófę rodzinną — odpowie-dział i rozpozwał się przede mną użalać:

— Jak tylko rozpoczęli trans-mitować ten... „jubileuszowy” Wyścig Pokoju, cały spokój ro-dzinnego ogniska dostał po gło-wie.

Jeden z moich chłopaków od-piślował pilnikiem błotniki od rodzinnej „damki”, przyprowi-dził „koźlą” kierownicę i wzo-rzem poznańskich kolarzy, któ-rych jeździł podczas Wyścigu Pokoju, ale... po ulicach nasze-go miasta — cały dzień ujeżd-żał poza domem.

Drugi syn „pożyczył” sobie ode mnie z portfela całą moję oszczędność, które „pierwsze-go” użyczył cenzurze mojej żony i zakupił za całą sumę kuponów „Totka”, bo ma podobno pewne typy. Wygarbowałem mu za to skórę, ale pieniędzy mi to i tak nie wróci.

Najgorzej jest z tym naj-młodszym, który włożył matki okulary i moją siatkę do wło-sów i cały dzień „kręci” na krześle przed lustrem, bo wy-da-me mu się, że jest Chwiendac-em. Niepoń jest taki zapalo-ny, że nawet obiadu nie chce jeść i trzeba mu umawiać, że to jest... punkt odżywcy.

Szałeństwo wyścigowe nie ominie nawet mojej starej, która całym dniami słucha meldunków z trasy, zapomina-jąc o obiadach, które z reguły mamy teraz przygotowane „wędzonką”. Jeżeli dodamy do tego, że pół kamienicy przycho-dzi do mnie telefonować do punktów informacyjnych (na-turalnie za darmo) oraz słuchać sprawozdań radiowych, to zrozumie pan, że człowiek z ko-nieczności musi czytać gazetę w... „najstronniejszych miej-scach” mieszkania.

Dalsze żale mego rozmówcy przerwała jego najmłodsza la-

## »Sobota piściarska« u Budowlanych

W dniu dzisiejszym odbędą się ostatnie przed przerwą letnią wal-ki w ramach „Sobót piściarskich”, organizowanych przez miejscowych Budowlanych w sali przy ul. Kościelnej nr 9.

W 18 walkach udział wezmą zawodnicy Ostrowa, Leszna i Po-znań. (X)

## Piłkarskie derby Poznania

Atracyjne spotkanie rozegrane zostanie w najbliższą niedzielę na reprezentacyjnym stadionie Pozna-nia. Na zielonej murawie zmierzą się dwaj starzy rywale — piłkarze Warty i Lecha.

Będzie to mecz, który roze-grany zostanie z okazji Dnia PZPN. W roku ubiegłym derby pi-lkarskie stołecy Wielkopolski zakon-czyło się sukcesem debiutujących karzy, podczas gdy w latach 1954 i 1955 zwyciężyli „zieloni”. Kto wygra tym razem?

Spotkanie rozegrane zostanie o godz. 17, poprzedzi je mecz tramp karzy obu klubów o godz. 16. (P)

## Sprawcy napadu rabunkowego ukarani

Przed Sądem Powiatowym dia-miasta Poznania stanęli ostatnio: 28-letni Zdzisław Gajewski (zam. w Poznaniu) przy ul. Opolskiej 81/83, m. 2) oraz 44-letni Edmund Łukawczyk (Sosnowa 21, m. 1) 23 stycznia br. obaj oskarżeni wraz z przynajmniej jednym Stani-sławem W. przebywali w restau-racji „Turystyczna”. Około godz. 23 Stanisław W. opuścił lokal i wte-dy Gajewski oraz Łukawczyk udali się w ślad za nim. Na Ry-nku Łazarskim oskarżeni doskoczyli do swej ofiary. Jeden z napastni-ków ciosem w twarz powalił Sta-nisława W. na ziemię, a następni-powalono go spadł grad ciosów. Z kolei Łukawczyk ukłakił na-pierśiach napadniętego i usiłował

torcił (właśnie ten Chwiendacz), który wybiegł na kory-tarz z wrzaskiem: — Pruski!

— Tatusiu, Pruski trzeci na-miecie! Dalsi dwaj Polacy też już przyjechali!

Mój rozmówca spojrział na mnie, podskoczył (przy czym spadł mu worek z lodem) i ktu-sem pobiegł słuchać radia. W przełocie jeszcze zdążył mi krzyknąć:

— Fajnie jadą! Napisz pan, że jak nasi zwyciężają to i po-cierpieć trochę można!

Niniejszym właśnie to czy-nię.

WŁ. OFIERSKI

## Ubiegłoroczny W.P. w cyfrach

W IX Wyścigu Pokoju udział brały 24 drużyny, reprezentujące: Anglię, Austrię, Belgię, Bułgarię, CSR, Danię, Finlandię, Jugosławie, NRF, NRD, Polskę, Rumunię, Szwecję, Węgry, Włochy, ZSRR, Albanie, Egipt, Norwegię, Polonię francuską, Luksemburg, Holandię i Szwajcarię.

Poszczególne etapy wygrali:

I — Warszawa: indywidualnie — Bruni (Włochy), zespołowo — Włochy.

II — Warszawa — Łódź: indy-widualnie — Schur (NRD), zespołowo — NRD.

III — Łódź — Katowice: indy-widualnie — Bruni (Włochy), zesp-ołowo — Polska.

IV — Katowice — Wrocław: indy-widualnie — Kolombiet (ZSRR), zespołowo — ZSRR.

V — Wrocław — Görlitz: indy-widualnie — Schur (NRD), zesp-ołowo — Bułgaria.

VI — Görlitz — Berlin: indy-widualnie — Meister (NRD), zesp-ołowo — NRD.

VII — Berlin — Lipsk: indy-widualnie — Wolfs (Holandia), zesp-ołowo — Dania.

VIII — Lipsk — Karl-Marx-Stadt: indywidualnie — Królak (Polska), zespołowo — Belgia.

IX — Karl-Marx-Stadt — Karlo-vy Vary: indywidualnie — Van Hoif (Holandia), zespołowo — Bel-gia.

X — Karlovy Vary — Tabor: indy-widualnie — Sanderson (Anglia), zespołowo — Belgia.

XI — Tabor — Brno: indywidu-alnie — Schur (NRD), zespołowo — ZSRR.

XII — Brno — Praga: indywidu-alnie — Klewcow (ZSRR), zesp-ołowo CSR.

Najwięcej etapów wygrał Schur — 3 Z Polaków tylko Królak triumfował na VIII etapie.

## Krótko

W drugim dniu mistrzostw Polski w koszykówce mę-czyzn — Legia zwyciężyła Po-lonię Warszawa 49:46 (25:16).

Spotkanie było bardzo za-cięte. Gra przez cały czas me-czu była wyrównana i bardzo nerwowa. Najwięcej punk-tów dla Legii zdobyli: Pa-wlak 17, Kamiński — 8; dla Polonii Komala — 10.

Przebywająca w CSR jedge-nastka piłkarzy Budowlanych — Opole przegrała w Prostiejowie z miejscowym Slovanem 2:4, mimo że do przerwy prowadziła 1:0.

## Wioślarze otwierają sezon

Otwarcie tegorocznego sezonu wioślarzkiego przez miejscowe klu-bu nastąpi w niedzielę na przy-stani TV „Polonia” (na prawym brzegu Warty).

Z okazji tej wioślarze „Polonii” systemem gospodarczym odremo-n-towali przystań wraz z budynka-mi. Podczas otwarcia sezonu i zło-żenia przez zawodników przyrze-czenia wioślarzkiego nastąpi po-swiecenie nowego sztandaru. Uro-czystość otwarcia zakończy defila-da łodzi na Warcie. Wezmą w niej udział zalogi: Polonii, Trytona, KW-04, AZS i Startu. (X)

## Mecz San — Sparta

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy A okręgu poz-nańskiego o godz. 17 na sta-dionie przy al. Reymonta zmie-rzą się drużyny poznańskiego Sanu ze Spartą—Oborniki.

(X)